

Owocny wynik rozmów polsko — szwedzkich

Dobiegła końca 3-dniowa, oficjalna wizyta, jaką na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL — Stefana Olszowskiego złożył w naszym kraju minister spraw zagranicznych Szwecji — Krister Wickman.

Przed udaniem się w drogę powrotną do Szwecji, ministra K. Wickmana przyjął 8 bm I sekretarz KC PZPR Edward Gierk. W rozmowie wziął udział minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski. Ministrowi Wickmanowi towarzyszył sekretarz generalny MSZ Ole Joedahl.

Obecni byli: ambasador Szwecji w Polsce Claes J. H. E. Wollin i ambasador PRL w Szwecji Stanisław Bejm.

Rozmowa, której treścią były problemy dalszego rozwoju polsko-szwedzkich stosunków, przebiegała w przyjaznej i szczerzej atmosferze.

Również przewodniczący Rady Państwa — Józef Cyrankiewicz przyjął ministra Kristera Wickmana.

W komunikacie ogłoszonym na zakończenie pobytu w Polsce min. spraw zagranicznych Szwecji Kristera Wickmana, stwierdza się m. in., że omówił on z min. spraw zagranicznych PRL — Stefanem

Olszowskim główne problemy międzynarodowe i stosunki polsko-szwedzkie. Rozmowy te, które przebiegały w szczerzej i przyjaznej atmosferze, wykazały, że poglądy Polski i Szwecji w szeregach problemów międzynarodowych są zgodne lub zbliżone.

Obie strony wyraziły przekonanie — czytamy w komunikacie — że zwolanie dobrze przygotowanej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie z udziałem wszystkich zainteresowanych krajów włącznie z USA i Kanadą, mogłoby prowadzić do

Dokończenie na str. 2

Na zdjęciu: podczas spotkania od lewej — K. Wickman, tłumacz, E. Gierk.

CAF — Roslak — telefono



Delegacja rządowa ZSRR kończy wizytę w Polsce

Doktorat h.c. dla prof. W. Kirillina

Dobiegła końca wizyta w Polsce radzieckiej delegacji rządowej, która na czele z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczącym Komitetu Nauki i Techniki Rady Ministrów ZSRR — prof. Władimirem Kirillinem od 3 bm. przebywa w naszym kraju w związku z obchodami 25-lecia podpisania polsko-radzieckiego porozumienia o współpracy naukowej i technicznej.

W ciągu minionych 6 dni delegacja odwiedziła Warszawę, Kraków i Katowice, odbyła spotkania w środowiskach naukowych i technicznych. Radzieccy goście uczestniczyli w okolicznościowej sesji naukowej, którą zorganizowano w stolicy z okazji tej rocznicy.

8 bm. — w przedostatnim dniu pobytu w Polsce — I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk przyjął radziecką delegację rządową.

Tego samego dnia na Politechnice Warszawskiej odbyła się uroczystość nadania stopnia doktora honoris causa prof.

Życzenia z serca płynące

Z serca płynące życzenia i wyrazy szacunku dla matek i żon, które muszą godzić niemałe obowiązki społeczne, zawodowe i domowe — z tym właśnie zwracała się 8 bm. męska połowa naszego narodu do kobiet polskich z okazji ich święta. Na akademiach i spotkaniach — przedstawiciele władz i współtowarzysze pracy, a w domowym zaciszu — najbliżsi złożyli kobietom serdeczne życzenia, kwiaty, upominki.

Dla niejednej kobiety tegoroczny 8 marca kojarzyć się będzie z trwałymi upominkami. Np. w szeregu zakładów pracy w Wielkopolsce, w których przeważają kobiety, otwarto nowe stołówki, szatnie, umywalnie. Także kobiety z wielkopolskiej „Polfy” witają z zadowoleniem podjęcie przez te zakłady budowy ośrodka wypoczynkowego, który ma być gotowy przed sezonem letnim. (PAP)

Kandydaci na posłów do Sejmu wśród wyborców

Kolejna seria spotkań kandydatów na posłów do Sejmu z wyborcami odbyła się w dniu wczorajszym. M. in. członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz w towarzystwie z-cy członka Biura Politycznego KC, I sekretarza stołecznego KW PZPR — Józefa Kępy rozmawiał z wyborcami — przedstawicielami zakładów przemysłowych prawobrzeżnej Warszawy.

Spotkania te odbyły się w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Cora” i w Polskich Zakładach Optycznych.

Po południu premier P. Jaroszewicz odwiedził ponadto Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu, gdzie m. in. zapoznał się z pracą zakładu mechanizmów i silników Polskiego Fiata.

8 bm. z wyborcami spotkali się także członkowie Biura Politycznego, sekretarze KC PZPR: Franciszek Szlachetko — w woj. krakowskim oraz Józef Tejchma — w woj. warszawskim; członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski przebywał w woj. łódzkiej rozmawiając sekretarza KC PZPR — Stanisława Kowalczyka, a woj. kieleckiego —

nia w organizacji placówek handlowych i gastronomicznych systemem agencji, zasady badania jakości towarów i plany usprawnienia dostaw towarów do sklepów, sugerując, że należałoby dostarczać towary poza godzinami sprzedaży.

Kandydat na posła Eugeniusz Zaremba mówił o wysił-

Dokończenie na str. 2

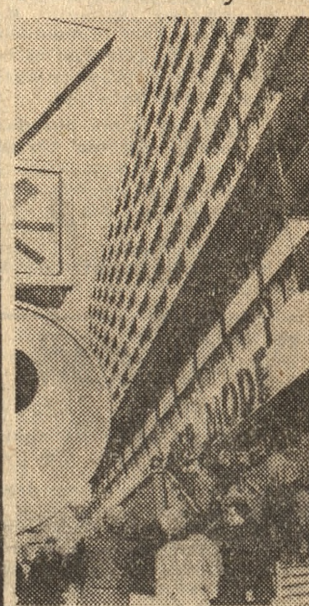
HANDEL MOŻE ULŻYĆ Kobietom Pracującym

W świetlicy Spółdzielczego Domu Handlowego Poznańskiej Spółdzielni Spożywców „Alfa” kandydaci na posłów do Okręgu Wyborczym nr 7 — Poznań: kierownik-mechanik Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PKS w Poznaniu, członek Egzekutywy KD PZPR Wilda — Józef Drzewiecki i dyrektor Poznańskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych — Eugeniusz Zaremba (PZPR) spotkali się z działkami Dzielnicowej Rady Kobiet poznańskiej dzielnicy Stare Miasto oraz z pracownikami handlu, spółdzielczości i transportu.

Po otwarciu spotkania przez przewodniczącą Dzielnicowego Komitetu FJN Poznań — Stare Miasto — Jerzego Lutomskiego, kierowniczkę Wydziału Handlu Prezydium RN Poznania — Seweryna Zych zapoznała zebranych z planami rozwoju sieci placówek handlowych i gastronomicznych. Ma ich przybyć sporo, dzięki rewindykacji pomieszczeń poprzednio służącym tym celom oraz dzięki inwestycjom.

Wyborcy zasygnalizowali wiele problemów wymagających rozwiązania przez władze miejskie. M. in. zwrócili uwagę na niedorozwój bazy kulturalnej, brak młodzieżowych lokali rozrywkowych, niewydolność placówek usługowych. Pytali nadto o zamierze

Dom Mody w Budziszynie



W Budziszynie (okręg drezdeński w NRD) otwarto nową placówkę handlową — odzieżowy dom towarowy, największy tego rodzaju w Górnych Łużycach.

Fot. — CAF

Azis Sidki

Egipt nie da się wciągnąć w przedwczesną walkę

Odbywający podróż po kraju w towarzystwie kilku członków swego rządu, premier Egiptu, Azis Sidki oświadczył na wiecu w mieście Kafr el-Szeik, że Egipt gotów jest przystąpić do rozmów pokojowych w sprawie uregulowania konfliktu bliskowschodniego jedynie za pośrednictwem wysłannika ONZ Gunnara Jarringa. Dodał on, że rząd egipski nie utrzymuje obecnie żadnych kontaktów z Waszyngtonem i odrzuca mediację Stanów Zjednoczonych.

Poinformował również, że Egipt w dalszym ciągu czeka na wyjaśnienie rządu brytyjskiego w sprawie ostatnich informacji prasowych brytyjskiej, że brytyjskie towarzystwo stoczniowe „Vickers” przygotowuje budowę dwóch okrętów podwodnych dla Izraela.

Premier Egiptu podkreślił, że Egipt nie da się wciągnąć w przedwczesną walkę z Izraelem, mimo że armia egipska posiada obecnie zarówno broń ofensywną jak i defensywną.

Nawiązując do ostatnich napaści zbrojnych Izraela na Syrię i Liban, Sidki oświadczył, że jest to pułapka izraelska, aby wciągnąć Egipt w przedwczesną konfrontację zbrojną. (PAP)

Spółdzielczość inwalidzka przygotowana do Targów

Spółdzielczość inwalidzka jest stałym i tradycyjnym już wystawcą na Targach Krajowych. Specjalizując się w produkcji wyrobów szczególnie przydatnych dla zatrudnienia inwalidów wystawcy ci zgłaszają obecnie zwiększoną ofertę zbytu wielu atrakcyjnych towarów. Ogółem jest ona obecnie większa o 25 procent w porównaniu do ubiegłorocznej „Wiosny” i wynosi 1,49 mld zł.

Są to głównie takie wyroby jak odzież i tkaniny, obuwie specjalistyczne dla kobiet i młodzieży (juniorki — obuwie wiążące w szkołach), kilka-

set rodzajów wyrobów szczerbaskich, a także artykuły spożywcze, chemiczne i kaletnicze. Cała ta oferta, to propozycja produkcji, a nie gotowe wyroby. Handel więc będzie miał duże możliwości wyboru. Ułatwi go ponadto dodatkowa produkcja, którą zgłosiła spółdzielczość do puli 20 mld zł — wartości 332 mln zł, z czego niemal jedna trzecia to towary przeznaczone na rynek.

Wśród targowych nowości oferowanych handlowi są oryginalne znicze o kolorowym płomieniu, świetna emulsja samopłukująca „Boy” do butów, pasty i płyny do czyszczenia samochodów, srebra parkietów, różne rodzaje przyrządów do gospodarstwa domowego. Można sądzić, że spotkają się one z zainteresowaniem handlu. (zs)

Tragiczny wypadek w Iranie

W południowo-wschodniej części Iranu wydarzył się tragiczny wypadek: 75 osób utonęło w nurtach rzeki. Do rzeki tej wpadł autobus wypełniony ludźmi. Przyczyna wypadku nie jest znana. Uratowało się tylko 5 osób, w tym kierowca autobusu. Z rzeki wydobyto zwłoki zaledwie 5 osób.

Strajk w izraelskim porcie

Jak donosi agencja Reutersa, do kerzy w izraelskim porcie Aszdod rozpoczęli w środę strajk domagając się poprawy warunków bytu. Praca w porcie zamarla. 34 statki czekają na wyładunek i załadunek.

Eksplozja w samolocie

Na międzynarodowym lotnisku McCarran w Las Vegas, w stanie Nevada, nastąpiła w środę rano eksplozja bomby podłożonej w przedniej części kadłuba samolotu amerykańskiej linii lotniczych TWA. Na szczęście, w samolocie nie było ani załogi ani pasażerów. Przypuszcza się, że sprawcą zamachu bombowego jest osobnik, który wcześniej zażądał od towarzystwa lotniczego okupu w wysokości 2 mln dolarów.

Wojska Izraela nadał w Libanie

Z Bejrutu donoszą, że wojska izraelskie nie wycofały się jeszcze całkowicie z południowej części Libanu. Rząd libański zapowiedział wystosowanie nowej skargi do Rady Bezpieczeństwa ONZ w tej sprawie. Wiadomość tę podało oficjalnie w środę w stolicy Libanu. (PAP)

Prenumerata „Głosu”

W „Ruchu” — do jutra

Jeśli chcesz otrzymywać „Głos Wielkopolski” do domu — możesz zamówić go w prenumeracie przyjmowanej bez żadnych ograniczeń na II kwartał br. Wpłaty przyjmują:

▲ listonosze i urzędy pocztowe — do 15 marca 1972 r.

▲ „Ruch” — do piątku, 10 marca 1972 r. przy czym w tym wypadku wpłaty należy dokonać za pośrednictwem blankietu PKO na konto: PUPIK „Ruch” nr 122-6-211831, z zaznaczeniem, że wpłata dotyczy prenumeraty „Głosu Wielkopolskiego” na II kwartał 1972 r.

Osoby, które spotkały się z ewentualnymi trudnościami przy składaniu zamówień na prenumeratę „Głosu”, redakcja prosi o powiadomienie o tym pod adresem: „Głos Wielkopolski”, Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19, tel. 657-18.

LOGODA

9 bm. Polska będzie się znajdować pod wpływem zatok niżowej. Zachmurzenie będzie duże z większymi prząsieniami głównie na południu i miejscami niewielkie opady deszczu lub mżawki. Temperatura maksymalna od +1 st. do +7 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich.

Indie dla Bangla Desz

Rządy Indii i Bangla Desz zawarły porozumienie, w myśl którego Indie w ciągu najbliższych czterech miesięcy zbudują cztery główne mosty kolejowe w Republice Bangla Desz. Poinformował o tym minister łączności Bangla Desz Mansur Ali.

121,8 mld zł w PKO

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął w dniu 29 lutego br. 121 miliardów 788 milionów złotych, w tym na rachunkach oszczędnościowych 117 miliardów 26 milionów złotych oraz na rachunkach bieżących i rozliczeniowych — 4 miliardy 762 miliony złotych. W lutym br. wkłady pieniężne wzrosły o 2.060 mln zł, a łącznie w miesiącach styczniu i lutym br. — o 4.868 mln zł.

Poparcie dla Makariosa

W środę odbyły się w Nikozji i Limassol na Cyprze manifestacje zorganizowane przez studentów na znak poparcia dla prezydenta Makariosa i jego polityki. W Nikozji podano do wiadomości, że policjant cypryjski, ranny w ubiegły piątek w czasie zamieszek przed siedzibą biskupa Kition,

Współpraca dziennikarska

8 bm. w siedzibie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Warszawie został podpisany protokół między SDP i Związkiem Dziennikarzy Bułgarskich przewidujący dalsze pogłębienie współpracy między dziennikarzami Polski i Bułgarii.

Ponad 2 mld zł na poprawę bhp w przemyśle ciężkim

O przeszło 25 proc. zwiększyły się w minionym roku wydatki na poprawę stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w przemyśle ciężkim. Na ten cel wydano przeszło 2.144 mln zł.

Szczególnie, bo aż o 70 proc. wzrosły wydatki związane z instalowaniem w zakładach urządzeń wentylacyjnych; o 1/3 tj. do 280 mln zł zwiększyły się nakłady na urządzenia higieny czno-sanitarnej. Poważnie też powiększono nakłady na sprzęt ochrony osobistej pracowników. Planowo przebiegała akcja rewindykacji pomieszczeń socjalnych, użytkowanych dotąd niezgodnie z ich przeznaczeniem. Do końca minionego roku zwrócono pomieszczenia o łącznej powierzchni prawie 8,4 tys. m kw.

Wysiłki na rzecz poprawy stanu bhp w przedsiębiorstwach, wzrost nakładów na ten cel i dobre ich wykorzy-

stanie sprawiły, że warunki pracy załóg przemysłu ciężkiego uległy w stosunkowo krótkim czasie widocznej poprawie. Nie towarzyszy temu jednak spadek liczby wypadków przy pracy. Przeciwnie — ilość wypadków uległa zwiększeniu.

Gdzie należy szukać przyczyn tego stanu rzeczy i co zrobić by sytuacja uległa szybkiej i zdecydowanej poprawie? Zastanawiano się nad tym 8 bm. na posiedzeniu Kolegium Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego. W czasie obrad zwrócono uwagę na pozorny paradoks. Ubrojenie techniczne zakładów przemysłu ciężkiego wzrasta i jest coraz nowocześniejsze. Mechanizmy, transportery, taśmociągi i inne urządzenia zastępują w coraz większym stopniu ciężką pracę ludzką i czynią ją lżejszą. Równocześnie zaś na skutek nieuwagi, nieprzestrzegania przepisów, a nawet brawury ludzi obsługujących te mechanizmy ilość wypadków przy pracy rośnie.

Do głównych przyczyn powstawania wypadków zaliczono również wadliwą organizację stanowisk pracy, niedostateczny nadzór nad stanem technicznym urządzeń i przebiegiem procesów produkcyjnych, a w wielu przypadkach również osłabienie dyscypliny pracy i to zarówno wśród robotników, jak i członków dozoru technicznego.

Kolegium podjęło uchwałę, która zobowiązuje dyrektorów

zjednoczeń i przedsiębiorstw do podjęcia wszelkich dostępnych środków dla zapobiegania wypadkom przy pracy oraz określa konkretne kierunki działania w tej dziedzinie. PAP

Nixon i Muskie pierwszymi w teście popularności

Senator Edmund Muskie zwyciężył wśród kandydatów demokratycznych w wyborach wstępnych w stanie New Hampshire. Nie uzyskał on jednak 50 proc. głosów, które zapewniłyby mu nominację na kandydata z ramienia Partii Demokratycznej w czasie listopadowych wyborów prezydenckich.

Jego najbliższy rywal senator George McGovern uzyskał podobną choć nieco mniejszą ilość głosów (dokładnie oficjalne wyniki nie są jeszcze znane). Pozostali kandydaci Partii Demokratów zdobyli łącznie zaledwie 20 proc.

Impas w rokowaniach W. Brytania — Malta

Rokowania między Wielką Brytanią a Malcią w sprawie dalszego użytkowania baz wojskowych na Malcie znalazły się w impasie. Wszystko wskazuje na to, że ani państwa Paktu Atlantycznego, ani też rząd maltański nie poszły, jak dotychczas na żadne ustępstwa.

We wtorek wieczorem odbyło się posiedzenie Rady NATO, która — starając się wyrwać presję na rząd premiera Min toffa — postanowiła pozostać przy ofercie 14 milionów funtów szterlingów za użytkowanie baz przez Wielką Brytanię i inne państwa Paktu Atlantycznego. Rada wysłuchała sprawozdania sekretarza generalnego NATO Josepha Luns'a oraz ambasadora brytyjskiego Edwarda Pecka na temat zakończonych w poniedziałek kolejnej rundy rozmów między Mintoffem a Carringtonem, która nie doprowadziła do porozumienia. Premier Mintoff — jak sugerowały do niesienia agencji zachodnich — zażądał 18 milionów funtów szterlingów tytułem dzierżawy za bazy.

Premier Dom Mintoff opuścił w środę Londyn, udając się do Rzymu. Na lotnisku on mówił o komentarzy na temat przebiegu rokowań i ewentualnych ich perspektyw. (PAP)

Owocny wynik rozmów

Dokończenie ze str. 1

dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy w Europie. Wyraziły one poparcie dla idei odbycia, możliwe jak najwcześniej, wielostronnych rozmów w Helsinkach w celu przygotowania zwołania konferencji w najbliższej przyszłości.

Obie strony podkreśliły następnie potrzebę umocnienia roli ONZ, ścisłego przestrzegania przez wszystkie państwa celów i zasad Karty Narodów Zjednoczonych oraz wyrażili nadzieję, że przyszły rozwój sytuacji doprowadzi do rychłego przyjęcia do ONZ obu państw niemieckich.

Wyrażając wielkie zaniepokojenie sytuacją na Bliskim Wschodzie i w Indochinach, ministrowie zgodzili się, że konflikt na Bliskim Wschodzie powinien zostać rozwiązany zgodnie z postanowieniami rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. W sprawie konfliktu bliskowschodniego obie strony uznały za konieczne znalezienie rozwiązania politycznego w oparciu o prawo narodów Indochin do decydowania o własnym losie bez interwencji z zewnątrz.

Odnosząc do istnienia szerokiego możliwości dalszego rozwoju polsko-szwedzkiej doświadczeńskiej współpracy i współpracy, obie strony wyraziły wolę aktywnego działania w tym kierunku. W tym celu ministrowie zadeklarowali zamiar utrzymywania stałych kontaktów na różnych szczeblach.

Komunikat podaje w zakończeniu, że premier Piotr Jaroszewicz i min. Stefan Olszowski zostali zaproszeni do złożenia oficjalnej wizyty w Szwecji. Oba zaproszenia zostały przyjęte z zadowoleniem. PAP

Nie ma spokoju w Ulsterze

Środa nie była dniem spokojnym w Ulsterze. W godzinach rannych dokonano w Londonderry dwóch zamachów bombowych. Według pierwszych doniesień nie było ofiar w ludziach. Rzecznik armii brytyjskiej zakomunikował, że jedna bomba wybuchła w sklepie z oponami, druga na jednej z centralnych ulic tego miasta. (PAP)

Trudna sytuacja wewnętrzna w Finlandii

W parlamencie fińskim rozpoczęła się debata nad wnioskiem rządu socjaldemokratycznego o przedłużenie na okres roczny uprawnień nadzwyczajnych, przynależnych w 1968 r. ówczesnemu gabinetowi koalicyjnemu M. Koivisto w związku z realizacją tzw. umowy o stabilizacji gospodarki narodowej. Uprawnienia te pozwalają rządowi regulować wahaniami cen i płac, hamować wzrost czynszów mieszkaniowych, kształtować politykę podatkową itd.

Wniosek rządu został złożony w krytycznej sytuacji, związanej z wygasaniem 31 marca br. ważności obecnej umowy o stabilizacji. Mimo wielomiesięcznych rokowań między partiami politycznymi, związkami zawodowymi i organizacjami pracodawców, strony nie zdołały dojść do porozumienia w wielu kwestiach, których uzgodnienie warunkuje zawarcie nowych umów zbiorowych.

Kontrowersje polityczne między większością partii fińskich stanowiły główny powód, dla którego rozmowy na temat nowej umowy o stabilizacji nie przyniosły dotychczas większych rezultatów. Styczniowe wybory parlamentarne nie poprawiły atmosfery, zacięnił ją natomiast dodatkowo fakt pogarszania się od pewnego czasu sytuacji gospodarczej Finlandii. Np. produkcja globalna wzrosła w 1969 r. o 9 proc., w 1970 r. — o 7,5 proc., natomiast w ub. roku tylko o ok. 1,5 proc. Gwałtownie podniosły się w ostatnim roku koszty utrzymania — o blisko 9 proc. (w 1969 r. podobnie jak w 1970 r. — przeciętnie o 2,5 proc.); zaznaczyły się także wyraźne tendencje inflacyjne i zwiększyło bezrobocie. Owym niekorzystnym rozwojem uszytł stanowiska poszczególnych partii, biorących udział w przetargach wokół przyszłej umowy stabilizacyjnej.

Perspektywy jej rychłego zawarcia są — zdaniem

większości komentatorów fińskich — niezbyt pocieszające. Organ partii rządzącej, „Suomen Sosialidemokraatti” pisze: „nie można powiedzieć, aby nastroje były optymistyczne, ponieważ nie nie wskazuje na centralne rozwiązanie problemów rynku pracy”. „Hufvudstadsbladet” stwierdza, iż „mimo wszystko łatwiej będzie zgromadzić niezbędną większość głosów w parlamencie dla udzielenia rządowi nowych pełnomocnictw, niż osiągnąć jednomyślność w sprawie umów zbiorowych” (wymagana większość wynosi 5/6 głosów). PAP

Umowa między Polską a MAEA

8 bm. wiceminister spraw zagranicznych Stanisław Trep czyński podpisał w Wiedniu umowę między Polską a Międzynarodową Agencją Energii Atomowej w sprawie stosowania zabezpieczeń przewidzianych układem o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Polska jest jednym z pierwszych krajów, które podpisały umowę o zabezpieczeniach z MAEA. Uruchomienie systemu zabezpieczeń będzie miało istotne znaczenie dla pełnej realizacji układu o nierozprzestrzenianiu, którego podstawowym celem jest zahamowanie dalszego rozpowszechnienia broni jądrowej. Z tych względów zarówno Polska, jak i inne kraje socjalistyczne zabiegają o możliwie najwcześniejszą ratyfikację układu i o objęcie systemem zabezpieczeń wszystkich państw nie produkujących dotąd broni jądrowej, w szczególności wszystkich państw europejskich tej kategorii. (PAP)

Pierwsze porozumienie NRD z organizacją ONZ

Wiceminister spraw zagranicznych NRD, Ewald Moldt oświadczył w środę w wywiadzie dla Agencji ADN, że porozumienie zawarte przez NRD z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej w sprawie zastosowania kontroli zabezpieczeń w związku z układem o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej, jest „pierwszym międzynarodowym — prawnym układem, jaki nasze państwo zawarło z organizacją ONZ”. Moldt podkreślił również, że równoprawne potraktowanie NRD przez MAEA w związku z tym porozumieniem jako partnera układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej, przyczyni się „do rozwiązania innych problemów, które dotyczą naszego zasadniczego stosunku do ONZ i do jej organizacji specjalistycznych”.

Fakt dojścia do skutku tego porozumienia świadczy o tym, że jest możliwe i korzystne, konstruktywne rozwiązanie bez dalszej zwłoki problemu stosunku NRD do ONZ i do jej organizacji wyspecjalizowanych — stwierdził wiceminister Moldt. PAP

Posiedzenie Komisji RWPG

W środę zakończyło się w Brnie kolejne posiedzenie Stalej Komisji RWPG do spraw Przemysłu Budowy Maszyn, w którym wzięły udział delegacje krajów członkowskich RWPG: Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, ZSRR. W obradach uczestniczyła też delegacja Jugosławii, która wspólnie z Komisją na podstawie umowy podpisanej między RWPG a rządem tego kraju. (PAP)

Uprowadzenie przedstawiciela fabryki „Renault”

Maostyczna grupa lewacka, uprowadziła wczoraj wyższego urzędnika dyrekcji francuskiej fabryki samochodów „Renault”, Roberta Nogrette. Taki komunikat ogłosiła w Paryżu dyrekcja tej fabryki. Brak jest bliższych szczegółów tego incydentu.

Grupa maostów, która uprowadziła R. Nogrette ogłosiła oświadczenie, w którym zakomunikowała, że uprowadzony był odpowiedzialny za zwalnianie robotników tej fabryki. Ekstremiści domagają się natychmiastowego wypuszczenia na wolność aresztowanych demonstrantów. (PAP)

Po 40 latach odnalazł rodzinę

Przed sądem w Nuoro na Sardynii zakończyła się w tych dniach ponad 40-letnia epopeja człowieka, który przeżył niewiele, jak na wiek XX przynagdy.

W 1928 roku, jako dwuletnie dziecko porwany został przez bandytów sardyńskich, sprzedanych dziecku koczowniczym plemionom arabskim, zamieszkującym libijską część Sahary. Po kilku latach życia wśród tego plemienia, dotkniętego bezpłodnością i dlatego kupu jacygo dzieci, mały Annuf, bo tak nazywali go koczownicy, spostrzegł, że jest inny od wielu swych rówieśników. Pamiętał też głębiej rodziców. Później sześć plemienia na tożsameri wyznał mu prawdę, informując, że jest Włochem.

W latach wojny światowej Annuf uciekł do Trypolisu, przeżył tam najtrudniejsze przygody, po czym po wojnie osiedlił się na Sycylii, gdzie, jako człowiek bez przeszłości otrzymał sądowo nazwisko Lo Bello. Nadal jednak bezskutecznie poszukiwał swej rodziny.

Przed rokiem, dzięki ogłoszeniom i innym staraniom natrafił na ślad swojej własnej historii porwania, pojechał na Sardinie do małego wioski, skąd pochodził i znalazł braci i siostry. Podobieństwo rodzinne było tak wyraźne, że nikt nie miał wątpliwości, że to właśnie on jest małym chłopcem, porwanym w 1928 roku.

Lo Bello na mocy wyroku sądowego mógł więc powrócić do swego prawdziwego nazwiska Michele Serra a przede wszystkim odzyskać należne miejsce wśród bliskich.

Osiadli się z powrotem w rodzinnej wiosce Talana, zaś dziennikarzom oświadczył, że jest obecnie najszczęśliwszym człowiekiem, ponieważ przestał być samotny. PAP

W bielskiej FSM — po włosku

Załoga Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku dokształca się w języku włoskim. Lekcje języka włoskiego pobiera m. in. prawie 100 inżynierów, ekonomistów i techników, którzy będą ściśle współpracowali ze sztabem technicznym turyńskiego „Fiata”.

Ostatnio zorganizowano tam również kurs języka włoskiego dla pracowników fizycznych, głównie z montażu, którzy wyjadą na przyszłość do Turynu. (PAP)

W. Rogers o stosunkach USA — Polska

Amerykański sekretarz stanu, William Rogers oświadczył, że atmosfera stosunków między USA a Polską poprawiła się w roku ubiegłym i stwierdził, iż rząd USA myśli przychylnie o dalszym polepszeniu stosunków dwustronnych.

Uwagi na ten temat są zawarte w dorocznym raporcie kierownika dyplomacji amerykańskiej dla Kongresu USA. Raport liczy 620 stron, a jego pełny tekst udostępniono prasie w nocy z wtorku na środę. Najwięcej miejsca zajmują w raporcie stosunki amerykańsko — radzieckie. Raport omawia też sytuację w różnych częściach świata i wspomina o wizycie prezydenta Nixona w Chinach. W osobnym rozdziale przedstawiono stosunki USA z krajami Europy wschodniej. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Przyniosłem dla nas dwa bilety wstępu na mecz piłki nożnej.

W „GOPLANIE“ — o sprawach załogi

Osnowę działania wszystkich środowisk zawodowych i społecznych stanowi realizacja uchwały VI Zjazdu PZPR, przyjętej jako Deklaracja Wyborcza Frontu Jedności Narodu. W atmosferze uznania dla twórczych i nowatorskich przedsięwzięć rodzą się czyny społeczne i zobowiązania dodatkowej produkcji. Wyzwalane są rezerwy gospodarcze, likwidowane zadawnione problemy. Czy wszędzie jednakowo? Jak przebiega realizacja uchwały VI Zjazdu PZPR w poznańskich zakładach przemysłowych? Co pomaga, a co jeszcze przeszkadza w sprawnym, zaprogramowanym w duchu VI Zjazdu, pracy? Co dotychczas zrobiono, a co jeszcze trzeba zmienić dla sprawnego jej realizacji?

Z takimi pytaniami zwróciliśmy się parę dni temu do aktywów załogi poznańskich GOPLANY. W konferencji przy wspólnym stole udział wzięli: naczelny dyrektor zakładów — Jan Rymar, I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR — Włodzimierz Konieczny, przewodniczący rady zakładowej — Wiktor Jabłonka, wiceprzewodnicząca zakładowej organizacji ZMS — Barbara Tuliszką, pracownice wydziałów produkcyjnych: Urszula Konieczna — zastępca członka KC PZPR, Wanda Dzikowska i Maria Malara, brygadziści służby remontowo-konserwacyjnej — Jerzy Flieger, główny ekonomista Jan Kapała i kierownik zakładu przy ul. Wawrzyńca — Franciszek Gmerek. Ze strony redakcji „Głosu Wielkopolskiego” w spotkaniu udział brali: redaktor naczelny — Wiesław Porzycki, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej przy redakcji — Feliks Biłos, kierownik działu ekonomicznego — Zbigniew Mika oraz publicyści: Piotr Chojnacki, Zbigniew Sęk i Marek Przybylski.

A oto ciekawsze wypowiedzi:

Co nam daje „Goplana”

— Trzeba na wstępie wyjaśnić — mówi Jan Rymar — że „Goplana” to nie tylko zakład poznański, w którym się znajdujemy. Pełna nazwa naszego przedsiębiorstwa brzmi: Wielkopolsko-Lubuskie Zakłady Przemysłu Cukierniczego. Skupiamy pięć zakładów: poznańską „Goplana”, leszczyński „Rywał” oraz dwa oddziały w Kargowej i jeden w Sulechowie. Produkujemy właściwie wszystko co słodkie: od landrynek począwszy poprzez różnego rodzaju pieczywa i cukierki, a na wyrobach czekoladowych i czekoladzie skończywszy. Zatrudniamy 2 800 pracowników, z czego w Poznaniu 1 500 osób.

Wiesław Porzycki: — Jesteście zatem jednym z cukierniczych potentatów. Wypowiedz was chyba tylko „Wedel”...

Włodzimierz Konieczny: — Trudno powiedzieć kto kogo wypierze. My dajemy 20 procent produkcji wszystkich zakładów podległych Zjednoczeniu Przemysłu Cukierniczego. Jeśli zaś chodzi np. o czekoladę i wyroby czekoladowe, to jesteśmy na pierwszym miejscu w kraju. W roku 1971 wyprodukowaliśmy 7 680 tys. ton wyrobów czekoladowych, podczas gdy „Wedel” 6 523, a „Wawel” — 6 455 tys. ton. Przychodzący też w produkcji czekolady. Tu wypieramy „Wedla” dość znacznie.

Zbigniew Sęk: — Mimo to pyta na wyrost „Goplana” nie jest w pełni zaspokojony. Jak wiadomo, dawne ograniczenia w imporcie surowców do produkcji czekolady zostały zniesione. Cukru, mleka i jaj mamy w kraju dosyć. Czy nie możecie więc robić więcej słodczy, szczególnie gatunków najbardziej poszukiwanych?

Jan Rymar: — Pracujemy już na trzy zmiany. W ubiegłym roku uruchamiamy rezerwy i sięgając niemal pułapu technicznych możliwości za-

kładu, daliśmy o 5 000 ton wyrobów więcej, niż w roku poprzednim. W bieżącym roku zamierzaliśmy utrzymać to rekordowe tempo produkcji. Jednak po znanym apelu partii i rządu nasza załoga znalazła jeszcze możliwości zwiększenia produkcji o dalsze 735 ton, z których 300 — już przekazała na rynek. Oczywiście, pierwszeństwo w dostawach mają sklepy poznańskie. Możemy im dostarczać tyle towaru, ile zechcą...

Zbigniew Mika: — Jaką wartość ma odpowiedź załogi „Goplany” na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu o 20 mld zł dodatkowej produkcji i co robicie, aby była to rzeczywiste odpowiedź załogi, a nie tylko wąskiej grupy aktywów?

Wiktor Jabłonka: — Załoga „Goplany” zobowiązała się dać dodatkowo produkcję o wartości 43 mln zł. Składa się na to suma inicjatyw i wysiłku setek ludzi z produkcji. Kierownictwo oceniło tylko możliwości techniczne poszczególnych działów, maszyn i węzłów produkcyjnych oraz możliwości zaopatrzenia i zbytu. Z tymi sugestiami poszliśmy do majsterki i brygad oraz tamtejszych organizacji politycznych i społecznych. Tam zobowiązania rozłożyły się w sposób spontaniczny i równie spontanicznie są kontrolowane. Kierownicy aktywów zapewniają ludziom techniczne i organizacyjne warunki do realizacji

np. mniej zdyscyplinowane, które obniżają wydajność i zarobki całej brygady. Również samorzutnie pojawił się ruch ograniczania odpadków przy formowaniu tabliczek czekolady i innych rodzajów wyrobów. Np. zespół obsługujący jeden z agregatów do produkcji czekolady zobowiązał się dawać codziennie z tej samej masy skierowanej do przerobu — 100 kg wyrobu więcej.

Piotr Chojnacki: — Czy to znaczy, że w „Goplany” już nie ma rezerwy?

Jan Rymar: — Tego nie twierdzimy. Widzimy jeszcze wiele mankamentów ograniczających wydajność załogi, u nas i na zewnątrz. Z utęsknieniem oczekujemy na zapowiadane reformy w systemie planowania i zarządzania gospodarką. Istniejący system, obiektywnie biorąc, nie zachęca załóg do ujawniania wszystkich rezerw i możliwości; nie daje sprawiedliwego ekwiwalentu za wybitną jakość produkcji i wysoką efektywność gospodarowania. Nie pomagają też w dobrej pracy przedsiębiorstwa nonsensy np. w gospodarce opakowaniami i w trybie zatwierdzania cen. Wskazaliśmy na nie w naszych propozycjach usprawnień, które przed VI Zjazdem partii, wysłaliśmy do władz w Warszawie.

Włodzimierz Konieczny: — Nawiążę do wspomnianej przez dyrektora sprawy opakowań. Zdajemy sobie sprawę, że gdybyśmy mogli pako-

rób dociera na rynek o rok później niż byśmy sobie tego życzyli. Uważamy, że o wprowadzaniu do sprzedaży nowego wyrobu nie powinna decydować 3-osobowa ministerialna komisja, ale konsumenci wypowiadający się w formie ankiet, rozprowadzanych w naszych sklepach fabrycznych. Słusznie byłoby też, aby cenę ustalano np. na 1 kg wyrobu, a mniejsze opakowania (np. 100 czy 250 gramów) posiadałyby cenę proporcjonalnie niższą lub wyższą, którą sami ustalilibyśmy w zakładzie.

Niestety, nie mamy w tych sprawach nic do powiedzenia. Wydaje mi się, że dyrektor powinien mieć uprawnienia do zatwierdzania ceny w takich przypadkach, które opisywał kolega Kapała. Byłoby to przede wszystkim w interesie naszych klientów.

Źródła optymizmu

Feliks Biłos: — Dotychczas nasza rozmowa skupiała się na zagadnieniach produkcyjnych, a wiadomo, że nie tylko tymi sprawami żyje załoga. Wprawdzie w naszym zakładzie warunki pracy nigdy nie były złe, ale można się spodziewać, że w minionym roku, po VII i VIII Plenum KC partii również na tym polu zaszły korzystne zmiany.

Wiktor Jabłonka: — Zmieniło się wiele. Administracja gospodarcza wszystkich szczebli bardziej troszczy się o załogę i łatwiej się nam z nią rozmawia. Widać też korzystne zmiany w stosunku do ludzi pracy, dyscypliny technologicznej i mienia społecznego. Nastąpił jakby ogólny wzrost gospodarności. Przede wszystkim jednak zmieniła się atmosfera w zakładzie. Jak widać, wśród załogi „Goplany” dominują kobiety, które są najczulszym barometrem nastrojów w mieście. Po grudniu

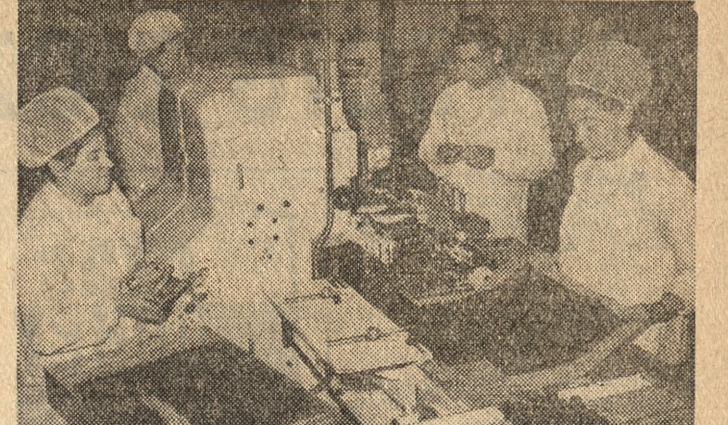
kobiety najlepiej odczuły korzystne zmiany w polityce społecznej państwa, skutki podwyżek płac i zamrożenia cen, rozszerzenia importu i lepszego zaopatrzenia sklepów w towary. Zresztą niech same o tym powiedzą...

Maria Malara: — Trzeba tu powiedzieć i o tym, że dykcja od szeregu lat, a zwłaszcza ostatnio kładzie nacisk na mechanizację ciężkich i żmudnych robót, które dawniej wykonywałyśmy ręcznie. Teraz mamy do dyspozycji różne windy, podnośniki, wózki i inne udogodnienia. Nie musimy dźwigać nadmiernych ciężarów i szarpać mięśniami ponad miarę i ten proces ułatwień w naszej pracy trwa. Wiemy np., że nasz samorząd robotniczy zajmuje się programem walki z hałasem w halach, poprawy wentylacji i klimatyzacji a także rozgłaszanie niektórych stanowisk pracy.

Urszula Konieczna: — Dla przykładu: „Goplana” ma już półtoratysięczną załogę, a największą salą zebrani jest gabinet dyrektora, w którym siedzimy. A mamy także ważne komórki zarządu przedsiębiorstwa i obsługi produkcji, gdzie przypada zaledwie po 2 metry kw. na człowieka. Toteż w naszych warunkach jednym ze sposobów realizowania uchwały VI Zjazdu partii będzie dążenie do wzrostu, polepszenia i potanienia produkcji, połączone z rozgłaszaniem i polepszaniem miejsc pracy.

Marek Przybylski: — A co czyni zakład, aby ułatwić kobietom zakupy? Chodzi mi o głośnie kiedys w programach społecznych organizowanie sprzedaży na wcześniejsze zamówienie.

Wanda Dzikowska: — Ta sprawa nie jest tak prosta, jakby się wydawało. Kiedyś przychodząc do zakładu, a na wet w ciągu dnia, pracownice mogły zostawać w portierni karteczki z zamówieniami, które realizował spożywczy sklep, mieszczący się obok fabryki. Jednak zamówień było bardzo mało. Jedne kobiety twierdziły, że to dlatego, iż ów sklep nie prowadził mięsa i wedlin. Inne, że wolą kupować blisko domu, aby nie



Jedna z brygad przy produkcji wyrobów czekoladowych.
Fot. (2) — H. Matuszewski

dźwigać siatek z zakupami przez pół miasta. Coś w tym chyba jest. Z różnych wypowiedzi wynika, że kobiety wielce sobie cenią dobrą sieć handlu i usług, zwłaszcza w ich miejscach zamieszkania.

Barbara Tuliszką: — Trzeba tu dodać, że w „Goplany” do minują kobiety, gdyż stanowią ponad 73 procent całej załogi. Z tej to przyczyny mamy w zakładzie niejednokrotnie do czynienia ze specyficznymi „damskimi” problemami. Np. mówi się, że kobiety zwalniane są często z pracy. Niektóre z nich szukają tzw. pracy biurowej, inne rzucają pracę z powodu wyjścia za mąż czy też korzystając z całorocznego urlopu macierzyńskiego. Z tego ostatniego przywileju skorzystało w tym roku 50 kobiet.

Kobiety są więc niekiedy mało stabilne, ale jednocześnie zajmują w „Goplany” dość eksponowane stanowiska. Np. w sześcioposobowej komórce głównego technologa jest aż 5 kobiet. Nasze koleżanki pracują też na kierowniczych stanowiskach w wydziałach księgowości, planowania, zatrudnienia i zbytu.

*
Przebieg dyskusji zorganizowanej w poznańskiej „Goplany” z inicjatywy redakcji „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” dowodzi, że uchwała VI Zjazdu partii, jej intencje i cele — zostały właściwie pojęte przez załogę. W samych zakładach nastąpiły i następują dalsze zmiany na lepsze, za równo gdy chodzi o warunki, jak i klimat dla wydajnej pracy. Jest wszakże jeszcze sporo przeszkód na drodze do racjonalnej, efektywnej pracy, których załoga przełamać nie może, bowiem leżą one poza jej sferą wpływów. Jednak załoga „Goplany” nastrojona jest optymistycznie. Istnieje bowiem klimat sprzyjający rozwiązywaniu wielu trudnych, ogólnokrajowych problemów naszej gospodarki. I w tym sprzyjającym klimacie przystąpi również do pracy nowo wybrany Sejm.

Notowali:
**PIOTR CHOJNACKI
MAREK PRZYBYLSKI**



Aktyw „Goplany” i przedstawiciele „Głosu” w czasie rozmowy.

ich zobowiązań. Wymaga to często wcale nie mniejszego wysiłku, niż sama realizacja czynów. Ważne jest jednak to, że obie strony mają wiele satysfakcji z dobrze wypełnianych zadań.

Ambicje załogi

Franciszek Gmerek: — W ubiegłych latach załoga „Goplany” intensywnie zagospodarowywała swoje rezerwy. Mówiono tu o tym, że pracujemy na pełne trzy zmiany. Nie mówiono natomiast, że wskaźnik wykorzystania maszyn i urządzeń sięga u nas 95 punktów na 100 możliwych. W tych warunkach nasz udział w 20 miliardach stał się możliwy dzięki zmianom w organizacji produkcji.

Zróznicowaliśmy np. czas pracy poszczególnych ludzi i zespołów. Ci, którzy przygotowują front robót dla innych, przychodzą do pracy wcześniej i wcześniej ją kończą. Agregaty przekazywane są na zmianach w pełnym biegu. Usprawniliśmy dostawy surowców, półfabrykatów i opakowań na stanowiska pracy. Coraz to szerzej i śmiało uzależniamy płace od faktycznej, a nie pozorowanej produktywności i gospodarności itd.

Daje to efekty. Jeśli np. któryś z pracowników chce wcześniej zatrzymać taśmę, spotyka się z protestem współpracowników. Poszczególne brygady robocze samorzutnie eliminują ze swego grona osoby

wać nasze wyroby tak jak chcemy, byłyby one o wiele bardziej atrakcyjne zarówno dla odbiorców zagranicznych jak i krajowych. Mamy jednak z tym spore kłopoty. Oto np. drukarnie produkujące opakowania podlegają... Ministerstwu Kultury i Sztuki. Zrozumiałe więc jest, że są one rozliczane z ilości wydrukowanych książek, a nie np. owijek cukierkowych. W tej sytuacji drukarnie te traktują produkcję dla nas jako zło konieczne.

Inna sprawa: zaczęliśmy wreszcie w kraju produkować dostateczne ilości tofomanu (tworzywo do opakowań). Produkcja ta jednak znacznie w przedziła możliwości zadrukowywania tofomanu przez prężną poligraficzną. W rezultacie znaczne ilości tego tworzywa zalegają w magazynach fabryki w Tomaszowie, bo nikt nie chce pakować słodczy w bezbarwną, nieefektywną folię.

Jan Kapała: — Z problemem opakowań ściśle wiąże się niezłoty, naszym zdaniem, mechanizm ustalania cen na nasze produkty. Otóż opakowania możemy zacząć drukować dopiero wtedy, gdy jest nam znana cena wyrobu. A tę ustala Państwowa Komisja Cen. Zanim nasz projekt ceny dotrze do PKC, po drodze musi przejść przez siłko komisji zakładowej, zjednoczenia i ministerstwa. Ta procedura łącznie z długotrwałym drukiem opakowań sprawia, że każdy nowy wy-

STANIE DRUGA POLSKA

Spełnienie hasła „mieszkanie dla każdej rodziny” wymaga istotnych przesunięć w proporcjach produkcji i inwestycji. Są to konsekwencje nieuchronne, choć dziś jeszcze nie rzucają się w oczy.

Niezbędne jest stworzenie potężnego przemysłu mieszkaniowego. Chodzi tu nie tylko o przedsiębiorstwa budowlane czy zakłady prefabrykacyjne, ale też o produkcję przemysłu pracującego na rzecz budownictwa mieszkaniowego, infrastruktury komunalnej. Chodzi zatem o wielki wydatek inwestycyjny na przemysł wyrabiający maszyny budowlane i nowoczesne, mechaniczne narzędzia, przemysł materiałów budowlanych, hutniczy — wytwarzający stal budowlaną i rury, metalowy — wyrabiający armaturę budowlaną, chemiczny — dostarczający wszelkiego rodzaju wykładzin, podłóg.

Nie może nas przy tym zadowolić tylko prosty rozwój produkcji. Ulepszenie i unowocześnienie dotyczy w całości tak określonego przemysłu mieszkaniowego, a więc również metod budowlanych, które mimo postępowości z nazwy nie dają na razie spodziewanych efektów w postaci obniżki kosztów i polepszenia wartości użytkowych mieszkań. Postęp i unowocześnienie wymagają z kolei prac badawczych i doświadczeń, względnie importu gotowych rozwiązań — zakupu licencji.

Stworzenie przemysłu mieszkaniowego wymaga znacznych zmian w proporcjach po-

działu ogólnego funduszu inwestycyjnego. Zmian takich już częściowo dokonano. W projekcie planu na lata 1971-1975 przy ogólnym wzroście nakładów inwestycyjnych nastąpił ponad dwukrotny wzrost nakładów na inwestycje w zakresie zbrojenia terenów pod budownictwo mieszkaniowe, jak również prawie dwukrotny wzrost nakładów na przemysł materiałów budowlanych.

Ale nie stwierdza się jeszcze istotnego wzrostu nakładów na sam dział budownictwa. Również wolniej rosną nakłady na samo budownictwo mieszkaniowe. W rezultacie nadal obserwuje się tendencję spadku udziału budownictwa w całości nakładów inwestycyjnych — przyjmując ceny obecnie obowiązujące — z 15,2 proc. w latach 1966-1970 do 14,8 proc. w okresie 1971-1975. Oczywiście, te proporcje nie mogą nas zadowolić. Wyrównanie tego spadku — to sprawa przyszłości i właściwie zorganizowania przemysłu mieszkaniowego.

Wzrost inwestycji mieszkaniowych wpłynąć musi na względne osłabienie tempa rozwoju i spadek udziału niektórych innych wydatków. Trzeba pamiętać, iż wydatki na budownictwo mieszkaniowe już od dłuższego czasu wykazywały spadek udziału w ogólnym funduszu. Wyrównanie, tych założeń spowoduje również zmiany w proporcjach podziału funduszu spożycia. Coraz większą pozycję stanowić w nim będzie mieszkanie — finansowane zarówno przez samą ludność, jak i przez państwo. Można się natomiast spodziewać zmniejszenia udziału tradycyjnych pozycji spożycia, jak np. wydatków na żywność, ubranie.

Takie są nieuchronne konsekwencje budowania drugiej — jeśli idzie o zasoby mieszkaniowe — Polski.

dr TADEUSZ ŻARSKI
Instytut Gospodarki Mieszkaniowej

WYŚCIG Z CZASEM

„Podziwiam pana stanowisko dyrektorskie, które pan zajmuje wobec warunków higienicznych panujących w Szpitalu Powiatowym w Wolsztynie... Szokujące są napisy, które w ogóle nie pokrywają się z rzeczywistością. Po pierwsze stwierdza się, że oddział wypożyczony jest aż w jedną medynicę do mycia. Także ubikacja jest tylko jedna, przed którą chorzy czekają w kolejce... Samo wyposażenie pozostawia dużo do życzenia...”

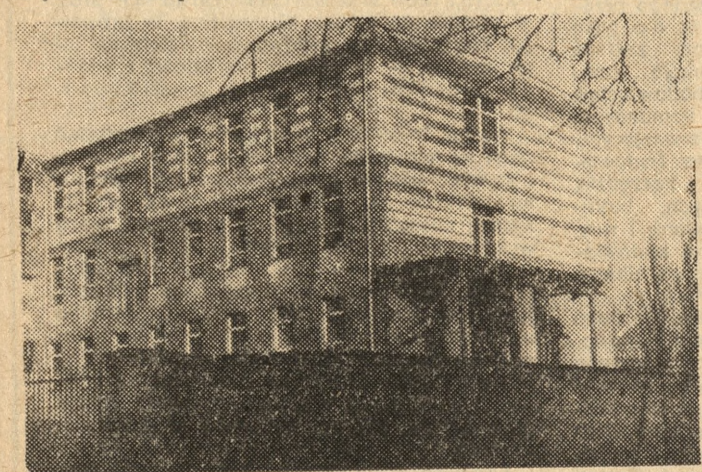
Są to fragmenty listu, który wpłynął na ręce dyrektora wolsztyńskiego szpitala doktora Henryka Łęckiego w dniu 6 lutego 1972 r. List potwierdza prawdę o stanie szpitala. Dyrektor nie był tym listem ani zaskoczony, ani obrażony.

Szpital jest bardzo stary. Zbudowano go w 1906 r. z przeznaczeniem na leczenie 60 pacjentów. Upłynęło blisko 70 lat, stan łóżek powiększył się ponad trzykrotnie, z tym, że obok starego gmachu (zwanego dziś głównym) pobudowano później pawilon dla oddziału pulmonologicznego oraz postawiono barak, w którym mieszczą się oddziały dziecięcy i kobiecy chorób wewnętrznych. Szpital nie odpowiada ani normom metrażowym, ani warunkom sanitarno-gospodarczym. Wszędzie ciasnota. Nie ma nawet pomieszczenia, gdzie można by składać sprzęt potrzebny do utrzymywania porządku. Stąd ta uwaga b. pacjentów o jednej medynicy na oddziale. Właściwie to kłopot go nie kłopot. Co się dzieje np., gdy przyjdzie przeprowadzać okresową dezynfekcję oddziału dziecięcego. Cały barak trzeba wówczas opróżniać i przenosić chorego do innych pomieszczeń, ograniczając w ten sposób miejsca dla pacjentów w innych oddziałach.

Jeszcze przed paru laty, gospodarze powiatu na ponawiane wielokrotnie wnioski, otrzymywali niezmienną odpowiedź: na budowę nowego szpitala brak środków. Przed niecałym rokiem, nagle zaproponowano wolsztyńskiemu przyznanie 120 mln zł na ten cel. Propozycja odnosiła się do dość wydłużonego czasu budowy, z końcowym terminem uruchomienia, gdzieś w początkach lat 80-tych.

Nie wiem, czy znajdzie się wielu takich, którzy na chęć ofiarowania grubej gotówki daliby odpowiedź odmowną. Innego zdania był jednak i sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR — Józef Grzelak. Co do terminu, zdecydowana jego odpowiedź brzmiała — nie! Szpital potrzebny jest na dziś, a nie na jutro. Decyzję tę uzasadniała zresztą presja wolsztyńskiej opinii społecznej. Listów i głosów, utrzymywanych w podobnym tonie, jaki otrzymał dyrektor Łęcki w lutym br., do władz powiatowych docierało przez lata całe mnóstwo.

Chodzę po Wolsztynie i zadaję jego mieszkańcom jedno tylko pytanie: co w pierwszej kolejności należy budować — szpital, kanalizację, czy mieszkanie? Wszystko to Wolsztynowi jest bardzo potrzebne. Ge-



Dwa nadbudowane piętra nad dotychczasowym parterowym pawilonem są faktem niepodważalnym. Dzięki nim wolsztyński szpital jeszcze w tym roku uzyska nowe, tak bardzo potrzebne miejsce dla pacjentów.

Fot. — „Głos”



Wspólnie z Wojewódzkim Komitetem Frontu Jedności Narodu w Poznaniu podjęliśmy opracowanie serii reportażu i artykułów, poświęconych ludziom i faktom — w powiatach, miastach i wsiach Wielkopolski. Są one dokumentem inwencji i pomysłu, ofiarości i zaangażowania obywateli oraz środowisk na rzecz wcielania w życie programu rozwoju kraju, uchwalonego przez VI Zjazd PZPR i przyjętego w Deklaracji FJN za podstawę działania wszystkich obywateli. Dzisiejsza pozycja do tyczy inicjatywy ludzi z powiatu

WOLSZTYN

nowe Zurek, a po niej Joan na Marazek, Tomasz Pigła, Ireneusz Lewandowski bez zastanowienia odpowiadają — szpital! Inni byli tego samego zdania. W sumie na 14 indagowanych osób, tylko jedna na pierwszym miejscu postawiła potrzebę budowy kanalizacji.

Józef Grzelak od blisko roku nie daje swoim współgospodarzom chwili wytchnienia. Sojuszników szuka także poza Wolsztynem. Do Wolsztyna za prasą przedstawiciele KW PZPR, wojewódzkiego Wydziału Zdrowia, architektów. Uruchamia wszystkie możliwe siły w powiecie. Rodzą się pierwsze zamierzenia. Początkowo raczej skromne. Zainteresowani szpitalem myślą właściwie o poprawieniu warunków w gmachu głównym. Później w toku szczegółowej analizy sytuacji i możliwości rodzi się inicjatywa rozbudowy szpitala.

Do roboty zabierają się przede wszystkim dyrektor Henryk Łęcki i kierownik miejscowego Wydziału Zdrowia — dr Edmund Bokszczyński. Plonem długich wieczornych i nocnych ich rozmów jest gruby memoriał — projekt rozbudowy wolsztyńskiego szpitala. Jest w tym memoriale walka o czas i jak najniższe nakłady, a także walka z przyzwyczajeniami do niepodważalnych poglądów i przepisów. Projekt zyskuje dobrą opinię. Również Ministerstwo Zdrowia, i zgodę na realizację etapami, częściowo w ramach kapitalnego remontu, częściowo jako inwestycja. A to już dużo.

Potrzeby wolsztyńskiej służby zdrowia zrodziły prawdziwy front obywatelskich postaw. Za priorytetem dla szpitala, w Powiatowej Radzie Narodowej wypowiedzieli się wszyscy bez wyjątku. Obok i sekretarza KP czelownymi rzecznikami pobudzania inicjatyw społecznych stają się przewodniczący Prezydium PRN — Witold Kokociński, reprezentujący interesy ZSL-owców.

sekretarz Prezydium — Ryszard Kapra (przewodniczący PK SD) oraz przewodniczący Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Czesław Nowak. Oni to wszyscy pospołu potrafili zainteresować swoją sprawą czynniki wojewódzkie. Nie odmówili wolsztyńskiemu pomocy przedstawiciele Prezydium WRN, wielką przychylność okazał kierownik Wojewódzkiego Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury — inż. Karol Przytański. Liczne z nimi konsultacje, w stosunkowo krótkim czasie dały rezultat. Rozbudowa szpitala potrwa nie do lat 80-tych lecz do roku 1975. Koszt — nie 120 mln — lecz tylko 26 mln zł. Niektórzy twierdzą przy tym, że pod względem funkcjonalności — zmodernizowany szpital wolsztyński przewyższy nowe szpitale ze Słupcy i Turka. Dodać trzeba, że nie będzie to żadna prowizorka, lecz szpital odpowiadający wszelkim wymaganiom lecznictwa.

Im krótsza jest droga od pomysłu do realizacji, tym większe z tego korzyści. Minęło za ledwie kilka miesięcy, a nad pawilonem oddziału pulmonologicznego wyrosły dwa piętra. Są obecnie w stanie surowym. Otwarcie nastąpi w lipcu br. i tam przeniesione zostaną oddziały dziecięcy i wewnętrzny. Ten wstępny etap budowy odbył się bez siegania po środki obce. Zapewniły je władze powiatowe.

Wykonawca — Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Gospodarki Komunalnej w Wolsztynie — dostroił się do potrzeb. Wielkie serce do walki o czas wkłada cała załoga. Kierownik budowy — Henryk Wiśniewski i sekretarz organizacji partyjnej przedsiębiorstwa — Aleksander Lewkowicz za punkt honoru przyjęli, aby przy rozbudowie szpitala nie było przeszkód. Można patetycznie mówić o ofiarności ludzi. Nie było jednak patosu, kiedy załoga — jako swoje zobowiązanie przed VI Zjazdem partii — wysunęła skrócenie terminu nadbudowy pawilonu w stanie surowym o 6 miesięcy. Zobowiązanie zrealizowano, co dało 200 tys. zł oszczędności. Tyle mówią obliczenia złotówkowe. Ale najcenniejsze jest to, że o pół roku wcześniej część pacjentów leczących się będzie już w prawidłowych warunkach.

Do budowy szpitala włączyli się niemal wszystkie wolsztyńskie warsztaty rzemieślnicze. Ojcowie powiatu — wcale nie skorzy do szumnych pochwał — twierdzą, że rzemieślnicy pracują rzetelnie. Zresztą każdy chyba wolsztynianin gotów jest do pomocy jeśli zajdzie tylko potrzeba.

JANUSZ MARCISZEWSKI

DO REDAKTORA GŁOSU

Motoryzacyjny dwugłos

Swego czasu reklamowaliście na łamach „Głosu” nabywanie motocykla „Gazela”. Zakupiłem go w „Motocyście” w Poznaniu. Po roku korzystania musiałem przeprowadzić naprawę. I tu zaczęła się tragedia. — Brak części zamiennych. Nie można nigdzie nabyć takich części, jak sprężyny, prostowniki, uszczelki wszelkiego rodzaju, kondensatory, kapturki na świece, zamki do łańcucha. O platynkach czyli przerywaczach nie słyszano już dawno w sklepie „Motocyb” przy ul. Gwardii Ludowej w Poznaniu. Oferuje się tylko całe silniki. Jestem rolnikiem, pomagam ojcu w gospodarstwie, a poza tym dojeżdżam do Technikum Rolniczego w Środzie, gdzie uczyć się zacząłem. Czy 15.000 zł na zakup „Gazeli” mają być pieniędzmi wyrzuconymi w błoto?

Szczepan W. Polska Wieś

Niedawno w „Głosie Wielkopolskim” zaproszono do otwarcia pawilonu „Fiata”

Nie jeden z Czytelników może mnie sprostować: chyba nie na co, lecz na kogo? I będzie miał rację, ściśle bowiem mówiąc, będę głosował na kandydatów z listy Frontu Jedności Narodu. Ale przecież kandydaci na posłów reprezentują określony program, zawierający cele i zadania we wszystkich dziedzinach naszego życia, we wszystkich gałęziach gospodarki, a nawet w poziomie naszego życia indywidualnego, w stopie życiowej społeczeństwa. Jest to program wspólny, ogólnonarodowy, przemysłowy — równie realny co przemawiający do wyobraźni. I w tym sensie — głosować będę nie tylko na kandydatów z listy FJN, ale przede wszystkim na program, który oni reprezentują.

Na co więc będę głosował? Odpowiedź będzie subiektywna. Gdyby bowiem za pytać kilkudziesięciu ludzi z różnych środowisk, zawodów, zainteresowań, o różnym poziomie wykształcenia, co — ich zdaniem — jest w czekających nas zadaniach najważniejsze, każdy odpowiedziałby prawdopodobnie inaczej.

Ta różnorodność odpowiedzi nie byłaby wcale wynikiem czegoś w rodzaju braku wspólnych zadań i słabego zespolenia wysiłków. Byłaby natomiast dowodem rangi programu i jego niespotykanej do tychczas wszechstronności. Każdy obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej znajduje w programie treści przede wszystkim jego interesujące; jakby do niego adresowane.

Tym razem programem wyborczym stała się uchwała VI Zjazdu PZPR. Uchwała jest bowiem — jak stwierdza deklaracja wyborcza Frontu Jedności Narodu — wynikiem myśli, odczuć i pragnień milionów ludzi pracy: robotników, chłopów, inteligencji, członków partii i stronnictw politycznych, organizacji społecznych, bezpartyjnych, wyrażonych w ogólnonarodowej dyskusji przed VI Zjazdem. U podstaw tego najpełniejszego i najwszechstronnniejszego w naszej powojennej historii dokumentu programowego leży fundamentalne stwierdzenie, które bardzo szybko zdobyło wielką popularność: aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej. Mieści się w tych kilku słowach troska o dobro ogólne i dbałość o sprawy pojedynczego człowieka.

Obecny program rozwoju Polski kojarzy potrzeby dzisiejsze z planami i perspektywami rozwojowymi naszego kraju, zapewniając harmonijny rozwój całej gospodarki i poszczególnych regionów kraju. Zadania czekają nas olbrzymie, bo przecież sam się ten program nie ziszczy. Zamieniając program na język konkretnych widzieć trzeba zarówno wybudowanie wielkich obiektów, jak i unowocześnienie zarządzania i planowania. W bieżącym pięcioleciu przeznaczamy na inwestycje ponad 1,4 biliona złotych! Suma trudna do wyobra-

Refleksje przedwyborcze

Na co będę głosował?

żenia dla pojedynczego człowieka. Zbudujemy nowoczesną, olbrzymią hutę w Zabkowicach — Łosiniu, zwiększymy siły wydobywcze górnictwa węglowego oraz górnictwo i hutnictwo miedzi, rozwinieśmy przemysł materiałów budowlanych, zbudujemy nowoczesny Port Północny, pchniemy naprzód przemysł motoryzacyjny, chemiczny, stworzymy nowe wielkie aglomeracje przemysłowe...

Lista tego, co chcemy stworzyć, zdaje się nie mieć końca. A przecież jest realna. Nie zawiera rejestru marzeń, lecz spis zamierzeń, których urzeczywistnienie znajduje po kryciu w środkach i możliwościach. Jest tylko jeden warunek: solidna praca.

W katowickim przemówieniu przedwyborczym Edward Gierek jeszcze raz przypomniał pytania stawiane wcześniej na spotkaniach z przedstawicielami różnych środowisk: czy nie można celów, wytyczonych przez uchwałę VI Zjazdu osiągnąć więcej i szybciej? Okazuje się, że można. Apel partii i rządu o dodatkową produkcję przyniósł konkretną odpowiedź załóg robotniczych. Z potrzebnej Polsce dodatkowej produkcji wartości 20 miliardów złotych, zgłoszono już 18,4 miliarda.

Przekonał się na tym przykładzie, że jeszcze mamy rezerwy produkcyjne, że możemy i potrafimy produkować rzeczywiście więcej, lepiej i szybciej. Nie kosztem pracy ponad siły, lecz lepszej organizacji, wyższej dyscypliny, większej solidności, przestrzegania porządku, dotrzymywania terminów, lepszego zrozumienia dla potrzeb kooperantów i kontrahentów. Postęp nie dokonuje się automatycznie. Postęp zależy od nas samych, od naszej postawy i naszego udziału w pracy. „Największe rezerwy są w nas samych, w naszej zdolności do lepszej, wydajniejszej pracy” — powiedział Edward Gierek w Katowicach.

Od nas więc też zależy, czy osiągniemy w bieżącym pięcioleciu 38 — 39 procent wzrostu dochodu narodowego, 48 — 50 procent wzrostu produkcji przemysłowej i 18 — 21 procent wzrostu produkcji rolnej. Od nas zależy również, czy zgodnie z przewidywaniami podnieść się będą nasze płace, czy wzrosną renty i emerytury, czy wszystkie zapowiedzi poprawy spraw społecznych zostaną bez przeszkód i zakłóceń w ekonomicznym bilansie wprowadzone w życie. Od nas też zależy, czy równie poręczające co trudne zadanie wybudowania w ciągu

15 lat tylu mieszkań, ile teraz ma cała Polska, realizować będziemy zgodnie z tym ambitnym zamierzeniem.

Z jednej strony sprawę ujmując pracujemy dla kraju. Być może, ten oczywisty fakt niezbyt wyraziście przemawia do przekonania niektórych jednostek. Lecz pracujemy przede wszystkim dla siebie. I ta prawda przemówić musi nawet do tych, którym myślą nie kategoriami interesów państwa, narodu, społeczności, przychodzi jeszcze z trudem. Uchwała VI Zjazdu PZPR, przyjęta za program wyborczy FJN, zawiera zarówno sprawy ogólnokrajowe jak i te jednostkowe, zrozumiałe dla wszystkich obywateli PRL.

Będę więc głosował na ten program, zdając sobie sprawę zarówno z obowiązków, które on na mnie nakłada, jak i z korzyści, które mogą — w wyniku spełnienia tych obowiązków — osiągnąć.

Będę głosował na ten program powodowany nie ślepą wiarą w lepszą przyszłość, lecz kierowany rozsądkiem politycznym, opartym na dotychczasowych doświadczeniach i głębokim racjonalnym przekonaniu, że to, co proponuje uchwała najwyższej władzy partyjnej, zrodziło się w ścisłej więzi z narodem i — przy pełnym poparciu narodu — jest możliwe do wykonania, a nawet przekroczenia. To przeświadczenie ugruntowały jeszcze wyniki działalności politycznej i gospodarczej, społecznej, kulturalnej i innej w roku 1971. Sprawdziły się w minionym roku kierunki wytyczone po grudniu 1970 roku przez partię i rząd. Kierunki te zaakceptował naród i przyjął za swoje własne.

Będę głosował na to wszystko, co składa się na treść pojęcia silna i niepodległa Polska, stanowiąca ważne ogniwo w obozie państw socjalistycznych, stojąca na straży pokoju, zajmująca poczesne miejsce w świecie. Brzmiałoby to jak truizm, ale trudno na określenie tych treści znaleźć słowa trafniej oddające istotę rzeczy.

Będę głosował na Polskę nas wszystkich Polaków i Polkę moją, całkiem osobistą. Te, od której się wymaga, ale i te, której trzeba dużo dać.

Będę głosował na tę Polskę, która rośnie w siłę, a ludzie w niej żyją dostatniej. To jest nie tylko sugestywne hasło. To jest także postulat, imperatyw. Czy ten imperatyw stał się rzeczywistością — zależy od nas wszystkich.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

duże się w opłakanych warunkach lokalowych. Przeszła instalacja centralnego ogrzewania w okresie zimy do 6—8 stopni C. Kilkrotnie już pękły przewody wodociągowe, zalewając lokale. Bywa, że cała poradnia wypełniona jest parą. To tylko kilka przykładów warunków stworzonych dla placówki kulturalno-oświatowej.

Uważam, że placówka osiągała dobre wyniki, posiadająca zespół oddanych instruktorów powinna posiadać lepsze pomieszczenia niż to dotychczas.

Z. W. Śrem

Przypomnieć lektury

Jako ubiegłoroczna absolwentka technikum znam do-

brze przedmaturalną „gorączkę”. Półki więc jeszcze została 100 dni do matury przagnęłbym podsunąć pewną myśl Pożnańskiej Dyrekcji Centrali Wynajmu Filmów. Proponuję, aby w jednym kinie w Poznaniu w określone dni wyświetlać filmy „lekturowe”: „Popioły”, „Lalka”, „Pan Wołodyjowski”, „Krzyżacy”, „Pamiętnik z Celulozy”, „Brzezina”, „Krajobraz po bitwie”, „Kolombowie”, „Popiół i diament” i inne.

Jestem przekonana o tym, że większość młodzieży ostatnich klas licealnych i techników wykorzysta takie seanse dla przypomnienia sobie wcześniej przeczytanych utworów, których znajomość jest niezbędna na egzaminie maturalnym.

Teresa Grzyb Pognan



LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA
Jerzy Dostalni — „Lubelszczyna w 25-lecie PRL”. W. Lub., str. 356, 30.— zł.
„Jeśli nie nastanie pokój” — opracował Nigel Calder (aktualny stan i prognozy podporządkowania nowych odkryć nauki celom

militarnym). Wyd. MON, str. 241, 20.— zł.
Hiranny Ghostal — „Księga Walthall” (Wzręsieli 1939 i okupacja Polski oczami Hindusa). Wyd. MON, str. 399, 22.— zł.
T. E. Lawrence — „Siedem filarów mądrości” (wspomnienia legendarnego pułkownika o jego działalności wśród Arabów). PIW, t. I/II, 70.— zł.
Franz Halder — „Dziennik wojenny” t. I. Wyd. MON, str. 500, 70.— zł.
„Warszawa Lewa Podmiejska 1942—1945” (z walk PPR, GL, AL). Wyd. MON, str. 730, 70.— zł.

Polepszyć warunki pracy Domu Kultury

Powiatowa Poradnia Pracy Kulturalno-Oświatowej w Śrebie spełnia rolę Powiatowego Domu Kultury. Niestety, znaj-

Telewizyjne skarbonki bez dna

Losilkuset tysięcy właścicieli starych telewizorów nie jest godzien zażłości. Niekiedy z nich zakupili aparaty 10 — 12 i więcej lat temu. Nieliczni szczęśliwcy do dziś odbierają programy telewizyjne zupełnie dobrze, nie narzekają ani na wizję, ani na dźwięk. Większość jednak czuje się jak w nieudanym małżeństwie — przyjemności żadnej, a cierpieć trzeba.

Stare aparaty wciąż się psują. Części, z których się składają, choćby były najlepsze, z biegiem lat odmawiają posłuszeństwa.

Próby utrzymania starych telewizorów „na chodzie” kosztują coraz drożej i przynoszą krótkotrwałe efekty.

Czemu więc ludzie wolą ciągle naprawiać stare telewizory, a nie kupować nowych? Odpowiedź jest prosta: nowy kosztuje niemało. Wielu posiadaczy starych aparatów — gdyby obliczyli, ile już wydało na naprawy — doszłoby do przekonania, że nowy telewizor kosztowałby niewiele więcej. Ale po każdym wydatkowaniu 100 czy 200 złotych, mają nadzieję, że aparat będzie działał i w ten sposób fundują sobie skarbonkę, która nie ma dna.

Jakie jest wyjście? W wielu krajach przemysłowych firmy telewizyjne skupiają stare aparaty, odliczając ich wartość od ceny nowego. W ten sposób nabywca korzysta na obniżeniu ceny. W os-

tatnich latach system ten wprowadziły także niektóre kraje socjalistyczne.

Udzielenie bonifikaty przy zamianieniu starego sprzętu na nowy staje się prawidłowością w krajach, gdzie dochodzi do głosu rynek konsumenta. Wielkie, stale rosnące rozmiary produkcji, wymagają rozszerzenia tzw. popytu restytucyjnego. U nas daleko jeszcze do tego, by każda rodzina miała telewizor i dlatego produkcja przemysłowa jest obliczana na sprzedaż ludziom nie posiadającym jeszcze aparatu. Zbli-

myśli, że się wkłada pieniądze w ich demontaż. Stare części są niepewne w użyciu, a koszt demontażu zbyt wysoki w stosunku do ewentualnych korzyści. Stare aparaty idą więc pod młot pneumatyczny, na złom. W ten sposób każdy skasowany telewizor robi miejsce nowemu, lepszemu, zmodernizowanemu.

Zbliżamy się do miejsca, w którym utrzymanie produkcji na dotychczasowym poziomie wymagać będzie kasacji starych aparatów. Jak wynika z analizy sytuacji rynkowej, handel może sprzedać w bieżącym roku o 50 tys. telewizorów mniej, niż oferuje przez myśl.

Obliczono, że skasowanie 150 tys. aparatów o stażu 10 — 14 lat i udzielenie nabywcom nowych telewizorów bonifikaty w granicach 10 — 15 proc. byłoby korzystnym interesem tak dla konsumentów, jak i dla przemysłu. Nabywcy zdołaliby po obniżonej cenie bardziej nowoczesne aparaty, wśród nich do telewizji kolorowej (seria tych aparatów z krajowej produkcji ukaże się jeszcze w roku bieżącym). Przemysł zaś, przy rozszerzeniu popytu restytucyjnego, zwiększyłby produkcję o niebagatelną sumę 500 milionów złotych i akumulację o 200 milionów.

Wypada zapytać, dlaczego Zjednoczenie Przemysłu Elektrycznego „Unitra” i Centrala Handlowa ZURIT nie do tychczas nie zrobiły w celu uruchomienia wymiany starych telewizorów na nowe?

Mówimy o telewizorach. Podobna sytuacja istnieje także w odniesieniu do innych artykułów trwałego użytku, że wymienimy dla przykładu pralki. Nasytanie naszych gospodarstw w ten sprzęt jest stosunkowo wysokie. Zwiększenie popytu wymaga uruchomienia produkcji nowych modeli np. pralek zautomatyzowanych. Trzeba więc będzie w niedalekiej przyszłości stworzyć zachętę dla posiadaczy starych pralek, by się ich pozbywali i kupowali nowe.

Niektórzy mogą uważać za marnotrawstwo kasowanie starego sprzętu. Większym jednak marnotrawstwem jest nie wykorzystanie potencjału produkcyjnego i trwanie w technicznym zacofaniu. Nowe udo-skonalone modele mogą sobie torować drogę do konsumenta jedynie w przypadku kasowania starych, nawet gdy jeszcze jako tako działają. Zrozumiały to już kraje przemysłowe. Czas, by i u nas problem ten przemysleć.

BRONISŁAW PAKUŁA

Problemy rynku konsumenta

zamy się jednak do punktu, w którym zmniejsza liczbę rodzin bez telewizora. Co wtedy? Zamyknąć fabryki?

Kraje, które wcześniej stanęły wobec tego dylematu, forsują popyt restytucyjny. Nastawiają produkcję na tych, którzy już telewizory mają. Aby ich skłonić do nabycia nowych, udoskonalają stale konstrukcje aparatów, przyspieszają produkcję aparatów do telewizji kolorowej. Jednym ze środków zwiększenia popytu restytucyjnego jest bonifikata przy zamianieniu starego sprzętu na nowy.

Co się dzieje ze starymi telewizorami, które wracają do producentów? Niech nikt nie

Sztokholm



Sztokholm, położony na wyspach i półwyspach, obfitości wody i zieleni zawiązuje swoisty urok. Architektura miasta to zabijki XVII i XVIII wieku, klasycystyczne i monumentalne budowle z XIX i z początków XX wieku. Nowoczesne budownictwo rozwinęło się po wojnie. Z lat pięćdziesiątych pochodzi np. centrum handlowe Hotorgscity i przedmieście Vaellingby. Na zdjęciu: centrum Sztokholmu.

CAF — Pressens

Usprawnienia czechosłowackiej poczty

Oszczędność czasu pieniędzy i ludzkiej pracy

lub jedno z dwóch głównych miast: Pragę czy Bratysławę. W związku z tym musiano dokonać już nowego podziału pocztowego kraju. Jak wiadomo bowiem, Czechosłowacja ma 10 województw, a do tego dochodzą dwa główne miasta, a więc w sumie potrzeba było 12 cyfr kierunkowych. Można jednak zastosować tylko dziesięć (od zera do dziewięciu), a więc województwo południowe i zachodnioczeskie połączono by w jeden rejon pocztowy, zaś województwo środkowosłowackie podzielono by, przyłączając część do wschodniego, a część do zachodnioczeskiego.

Druga cyfra kierunkowego numeru oznaczać będzie ważny węzeł komunikacyjny lub pocztowy, trzecia wskaże powiat, a pozostałe dwie urząd pocztowy, miasto lub dzielnicę.

Tak zaadresowana koperta trafi na pocztę do nowoczesnej maszyny, która przy pomocy fotokomórki odczyta numer kierunkowy i ułoże przesyłkę w odpowiedniej przegródce. Segregacja przebiegać będzie nieciocierwowo, numer kierunkowy. Pierwsza cyfra określi województwo,

mu wymaga nie tylko zaistnienia nowych maszyn i przeszkolenia personelu pocztowego. Sprawność działania tego systemu zależy jednak przede wszystkim od samych nadawców. Będzie on miał rację bytu tylko pod warunkiem, że co najmniej 80 procent przesyłek adresowanych będzie przy pomocy numerów kierunkowych. W tym celu poczta wydaje w nakładzie 4,5 mln egzemplarzy specjalny spis numerów kierunkowych całej republiki. Przemysł papierniczy rozpoczął już produkcję kopert i pocztówek, na których wyznaczone będzie miejsce do wpisywania numerów (ma to jednocześnie istotne znaczenie dla maszyn, odczytujących adresy cyfrowe i segregujących przesyłki). Prasa prowadzi szeroką propagandę, wyjaśniającą nowy system.

Rewolucja pocztowa w Czechosłowacji przyniesie ma poważne oszczędności zarówno pieniędzy, czasu, jak i ludzkiej pracy. Ten cyfrowy system adresowy zdał już przecięt egzamin w wielu innych krajach. Kiedy wprowadzimy go w Polsce.

MAREK DUNIN — WĄSOWICZ

Sprzedaż

Sprzedam słone pszenne 5 ton. Adres: Jan Fajfer, Dakowy Mokre. 223p

Kamerę pogłosową „Echo” 2. sprzedam. Legnica, tel. 41-23. 219ppr

Sprzedam motocykl SHL 3-biegowy, stan dobry. — Cielaszyk, Kostrzyn Wlkp. Wrzesińska 12. 233p

Pianino płyta metalowa — okazynie sprzedam. Osiedle Wielkiego Października, blok 15 m. 88. 7176gpr

Sprzedam ciągnik Zetor Stonka, Stanisław Owczarzak, Popowo Kościelne, pow. Wągrowiec. 237p

Wyprzedam zbiór znaczków. Klonowicza 4 m. 7. 5304g

Lokale

Nowe budownictwo Żejce kawałki z przynależnościami c.o. i pr. 24 m², zamienię na mieszkanie nie ponad 30 m², również samodzielne z łazienką ewent. piec. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5750g.

Student IV roku, poszukuje 1 lub 2-osobowego pokoiku w Poznaniu, lub w pobliżu Poznania. Adres wskazuje — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5766g.

Zamienię samodzielne, pokój z kuchnią, stare budownictwo, 39 m², parter, śródmieście, z przynależnościami — na mniejsze. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5750g.

Młode, bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju na okres 2 lat. Podać warunki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5915g

Bydgoszcz! Zamienię mieszkanie M-2, nowe budownictwo, komfort — na równorzędne w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5932g.

Nieruchomości

Sprzedam dom mieszkalny zabudowania, ogród 3,600 m², przy stacji Buk k. Poznania. Ulica Świerczewskiego 25, Matuszewska. 231p

Sprzedam dom z ogrodem, budynek gospodarczy, całość 0,75 ha. Kazimierz Wlkp., ul. Szamotulska 20, pow. Szamotuły. 8077g

Sprzedam domek jednorodzinny — wolny, z zabudowaniami gospodarczymi i ogrodem 0,25 ha, w Budzynie, pow. Chodzież, położenie korzystne. Wiadomość: Ł. Jurczyk, Chodzież, Obrońców Stalingradu 26, tel. 81. 235p

Sprzedam pół domu 2 pokoje z kuchnią, łazienką, c. o. w Lesznie. Telefon 103, po godz. 17. 212p

Sprzedam parcelę budowlaną. Leszno Wlkp., ulica Leszczyńskich 20 m. 9. 213p

Działkę budowlaną 730 m² w Koninie, z planem i rozpoczętą budową — sprzedam. Wiadomość: Konin, Tuwima 3 m. 37. 216p

Dom 14 pokoi, kuchnia — oddam na czasowy pracowni (okolica Międzyzdrojów), Janina Popow, Lubin 35, Kocza Wapnica, Szczecińskie. 218p

Sprzedam 1 ha w Obornikach, możliwość działek budowlanych. Wiadomość: Oborniki, Poznańska 38. 226p

Sprzedam działkę z domkiem letnim w Kleczku. Bronisława Wierzbę, Poznań, ul. Wilkońskiego 2. 7960g

Spiesznie kupię parcelę budowlaną na Grunwaldzie. Posiadam prawo pierwokupu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7822g.

Sprzedam w Gnieźnie willę 2-mieszkaniową, wyliczoną z ogrodem i parcelą — wolne jedno mieszkanie — 2 duże pokoje z kuchnią. Zgłoszenia: Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości w Gnieźnie, pl. Boh. Stalingradu 10. 220p

Kupię działkę budowlaną w Komornikach od 0,25 ha. Grodzisk, tel. 206. 224p

Sprzedam parcelę uzbudowaną 900 m² w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7698g.

Kupię 1/2 willi. Posiadam 3-pokojowe mieszkanie kwaterek. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5755g.

Sprzedam parcelę 1000 m² opłotowaną, kompletnie uzbudowaną, pod budowę domu jednorodzinnego, 12 minut od tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5761g.

Kupię dom — kamienicę w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5778g.

Działkę 2,500 m², przy dworcu Kostrzyn Wlkp., oddam w dzierżawę pod ogrodnictwo lub inny cel. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5779g.

Sprzedam parcelę 1,250 m² domek 3 pokoje, kuchnia. Puszczykowo, ul. Jarosławska 36. 5765g

Sprzedam parter willi z ogrodem, przy tramwaju. Warunek mieszkanie zastępcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5877g

UWAGA!

ORGANIZATORZY, WYSTAWCY, GOŚCIE TARGÓW KRAJOWYCH „WIOSNA 72”

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GARMATERYJNE uprzejmie zaprasza wszystkich Gości Targowych do naszego specjalistycznego Baru nr 16 oraz Kiosku nr 152 na ter. MTP

POLECAMY:

szeroki wachlarz dań gorących i zimnych

o wysokich walorach smakowych.

PROPONUJEMY:

- ♦ dania obiadowe oraz wszelkiego rodzaju sałatki i surówki
- ♦ ryby i drób w galarecie
- ♦ drób pieczony
- ♦ bogaty wybór kanapek i szereg innych potraw

Na życzenie wystawców wykonujemy specjalne zestawy atrakcyjnych dań na przyjęcia i bankiety.

SZCZEGÓLNI POLECAMY specjalne dania sprzedawane w Kiosku nr 152, obok hali nr 19.

Gości Targowych zapraszamy również do naszych branżowych sklepów zlokalizowanych w rejonie Targów przy ul. ul.:

- Głogowskiej 56
- Zwierzynieckiej 18
- Dąbrowskiego 14

Szczegółowych informacji i porad udziela Dział Handlowy PPG, tel. 537-42 oraz kierownictwo Baru — tel. 621-49.

K2382

Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Specjalistyczna

w Poznaniu, ul. Wrocławska 6

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA, ŻE:

♦ W PRZYCHODNI LEKARSKO - DENTYSTYCZNEJ w Poznaniu, przy ul. Głogowskiej 16 — dotychczasowy nr telefoniczny 620-00 — został zamieniony na 619-20. Polecamy nasze usługi w zakresie usuwania i leczenia zębów, protezowania jamy ustnej oraz leczenie wad zgryzu u dzieci i młodzieży.

♦ W PRZYCHODNI MEDYCZNO - KOSMETYCZNEJ w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 52/56 — „Dom Usług” WZSP, II piętro — dotychczasowy numer telefonu 612-11 został zamieniony na 600-31, wewn. 139. Przychodnia świadczy usługi w zakresie: chirurgii z chirurgią kosmetyczną, chorób wewnętrznych, neurologii, okulistyki, dermatologii i laryngologii. Zabiegi pielęgniarstwa, badania EKG również w domu pacjenta oraz wizyty domowe (tylko w Poznaniu).

♦ KOSMETYKA LECZNICZA, zachowawcza i upiększająca. Masaże lecznicze. Usuwanie brodawek, leczenie trądziku, chorób włosów, owrzodzeń, zmian alergicznych skóry, grzybicy. Nagrzewania, naświetlania lampami zagranicznymi.

K1427

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 — przyjmie zaraz do pracy:

- INŻYNIERÓW MECHANIKÓW do prac rozwojowych w zakresie technologii produkcji łożysk, na stanowiska: — st. konstruktorów, — st. technologów.
- Wymagana praktyka 12-letnia;
- ŚLUSARZY oraz TOKARZY REMONTOWYCH do pracy w Zakładzie Doświadczalnym Przemysłu Łożyskowego przy PEŁT;
- SZLIFIERZY i TOKARZY na automaty;
- KOWALI.

Warunki pracy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Krańcowa 9, pokój nr 3. Dojazd tramwajami linii nr 6, 8 i 19 oraz autobusem nr 70. K1855

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „Usługa” w Poznaniu — zatrudni pracowników na stanowiska KIEROWNIKÓW zakładów usługowych na terenie miasta Poznania, działających na zasadach zryczałtowanego rozrachunku.

Warunkiem zatrudnienia jest posiadanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych i własnego pomieszczenia warsztatowego.

Spółdzielnia przyjmie pracowników w następujących branżach: ślusarstwo samochodowe, blacharstwo samochodowe, tapicerstwo samochodowe, elektromechanika samochodowa, instalacje wodno-kan. i c.o., stolarstwo w zakresie układania parkietów i wykładzin podłogowych, ślusarstwo i instalacje elektryczne.

Informacji udzieli i zgłoszenia przyjmie Zarząd Spółdzielni w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 3, telefon 436-87, w godzinach od 7—15. K1805

Poznańskie Zakłady Budowy Maszyn i Urządzeń Chemicznych przyjmą do pracy zaraz następujących pracowników:

- SPAWACZY z uprawnieniami — miejsce pracy W-2, ul. Strolecka 2/4.
- TOKARZY — miejsce pracy W-1, przy ul. Górczyńskiej.
- PRACOWN. FIZYCZNYCH do transportu — miejsce pracy W-2, przy ul. Stroleckiej 2/4.
- OPERATORA dźwigowego z uprawnieniami na dźwigi samojedźne samochodowe
- TECHNIKA o specjalności instalacji przemysłowo-sanitarnej — wymagane wykształcenie średnie techniczne + praktyka
- miejsce pracy przy ul. Jeleniogórskiej
- REWIDENTA rewizji wewnętrznej w wymiarze 1/2 etatu; wymagane wykształcenie wyższe techniczne — miejsce pracy przy ul. Górczyńskiej.

Wynagrodzenie — według układu zbiorowego w przemyśle chemicznym.

W III kw. bieżącego roku nastąpi przeniesienie do nowo uruchamianych obiektów przy ul. Jeleniogórskiej.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Poznań, ul. Górczyńska 38, tel. 602-14. K1350

GS „Samopomoc Chłopska” w Stęszewie, ul. Koscińskiego nr 17 — zatrudni od 1. IV. 1972 r.

— KIEROWNIKA restauracji i baru w Stęszewie — Rynek.

W okresie od 15 V. 1972 r. do 15. IX. 1972 — zatrudni

— KIEROWNIKA restauracji i kawiarni nad jeziorem Lipno w Stęszewie — na warunkach ajencyjnych.

Warunki pracy i pracy do omówienia w Zarządzie GS. K2130

Instytucja państwowa na terenie m. Poznania — zatrudni:

- EKONOMISTĘ d/s INWESTYCJI na cały wzgl. pół etatu.
- Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne oraz 5 lat praktyki w prowadzeniu inwestycji.
- Z-CĘ KIEROWNIKA TECHNICZNEGO.
- Wymagane wykształcenie techniczne średnie lub wyższe oraz 3—5 lat praktyki.
- REFERENTA TECHNICZNEGO.
- Wymagane wykształcenie techniczne — średnie i 3 lata praktyki.

Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K2369.



W niedzielnym podwójnym losowaniu „KOZIOŁKÓW” 4-krotna szansa wygrania.

Wysokie wygrane I stopnia — losowanie 4-cyfrowej końcówki banderoli, na które ufundowano 2 samochody marki „Syrena” — 5 książeczek samochodowych PKO oraz premie pieniężne po 5.000,— zł. Ponadto zapewniony udział w losowaniu nagród rzeczowych.

Pracownicy poszukiwani

„Hydrobudowa 9” w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 22, przyjmie do pracy zaraz:

- INŻYNIERA elektryka lub technika elektryka z uprawnieniami na stanowisko kierownika robot elektrycznych;
- MISTRZA elektryka z praktyką na stanowisko majstra;
- INŻYNIERA budowlanego na stanowisko projektanta do zakładowej pracowni projektowej;
- TECHNIKA normowania d/s transportu i sprzętu;
- REFERENTA ekonomicznego do rozliczania kart drogowych i obliczania zarobków;
- ARCHIWISTĘ;
- PRACOWNIKÓW do prac za i wyładunkowych.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia i Płac pokój 502. K1472

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego im. 2 Armii WP w Poznaniu, ul. Robocza 4 — zatrudnia natychmiast:

- MECHANIKÓW z wykształceniem wyższym w Centralnym Biurze Konstrukcyjnym Taboru Spalinowego,
- ŚLUSARZY — TOKARZY — SPAWACZY — ELEKTRYKÓW — KOWALI — MURARZY — WARTOWNIKÓW do straży przemysłowej — STRAZAKÓW do zakładowej straży pożarnej — PALACZY c. o. i kottów stalych — oraz ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do magazynu i transportu.

Praca stała i na miejscu. Brak hotelu robotniczego. Wynagrodzenie jakie obowiązują w przedsiębiorstwach przemysłowych plus świadczenia przysługujące pracownikom PKP.

Osobiste zgłoszenia przyjmują ZNTK w Poznaniu, ul. Robocza 4. K1732

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziarnianego — Zakład Produkcyjny w Wągrowcu, ul. Przemysłowa 38, tel. Wągrowiec 30 i 163, przyjmie do pracy zaraz:

- STARSZEGO Referenta Technicznego wymagane wykształcenie Technikum Mechaniczne
 - MAJSTRA Produkcji Kazeinianu Soda wymagane wykształcenie Technikum Spożywcze, Chemiczne, względnie Mleczarskie.
- Wynagrodzenie zależne od posiadanych kwalifikacji i stażu pracy do uzgodnienia na miejscu. K1602

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa Poznań — Junikowo, ul. Wołowska 70 zatrudni zaraz:

- St. projektantów wzgl. projektantów w branży urządzeń sanitarnych z uprawnieniami budowlanymi do pracowni projektowo-kosztorysowej.
- St. inspektora nadzoru robót wod.-kan. z uprawnieniami budowlanymi do działu usług wodokonserwacji.
- St. projektantów wzgl. projektantów w branży elektrycznej z uprawnieniami budowlanymi do pracowni projektowo - kosztorysowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia w przedsiębiorstwie pok. nr 28 wzgl. 66. K1710

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6, przyjmie zaraz:

- ELEKTROMONTÉROW do prac instalacyjno-montażowych na budowlach
- SPAWACZY z uprawnieniami na wysokie ciśnienie, spawanie zbiorników oraz spawaczy gazowych
- ROBOTNIKÓW placowych — sprzątaczy
- MONTAŻYSTÓW elementów prefabrykowanych betonowych
- 2 KONSERWATORÓW urządzeń centr. ogrzewania i wod.-kan.

Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Wymogi kwalifikacyjne wg. obowiązujących taryfikatorów kwalifikacyjnych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac — pokój 528. K1696

Poznańskie Zakłady Elektrochemiczne „Alco - Centra” — zatrudnia natychmiast następujących pracowników:

- EKONOMISTÓW — do Dz. Ekonomicznego,
- EKONOMISTKI — do Dz. Zatrudnienia i Dz. Księgowości,
- TECH. ENERGETYKA — ze specjalnością energetyka cieplna,
- TECH. MECHANIKÓW,
- ŚLUSARZY,
- BLACHARZY,
- MURARZY,
- SZLIFIERZY,
- ELEKTRYKÓW,
- ROBOTNIKÓW PLACOWYCH,
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego Poznań, ul. Michała 43, tel. 710-91, wewn. 92 lub 24. K1838

Powiatowa

Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Obornikach Wlkp., ulica Sądowa 7

PRZYJMIE DO PRZEZWOJENIA

SILNIKI ELEKTRYCZNE do mocy 40 KW

od przedsiębiorstw państwowych, spółdzielni i osób prywatnych.

Gwarantuje się szybkie, fachowe wykonanie usługi. K1397

Przedsiębiorstwo Produkcji Pomoceń i Montażu Budownictwa Rolniczego we Wrześni — zatrudni zaraz:

- INŻYNIERA KONSTRUKTORA z uprawnieniami budowlanymi, pożądana znajomość konstrukcji stalowych — na stanowisko gł. technologa,
- INŻYNIERA TECHNOLOGA o specjalności prefabrykacji z uprawnieniami — na stanowisko gł. technologa,
- INŻYNIERA BUDOWLANEGO — na stanowisko gł. inżyniera d/s produkcji,
- INŻYNIERA wzgl. TECHNIKA MECHANIKI — na stanowisko gł. mechanika w Betoniarń Oborniki,
- INŻYNIERA wzgl. TECHNIKA ELEKTRYKA — na stanowisko gł. energetyka w Betoniarń Oborniki,
- INŻYNIERA BUDOWN. na zastępcę kierownika zakładu.

Warunki pracy i płacy oraz mieszkaniowe do uzgodnienia w przedsiębiorstwie. Zgłoszenia z odpisem dyplomów i zaświadczeń prosimy kierować pod adresem przedsiębiorstwa: Września, ul. Wrocławska 15. K1800

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, ulica Wileczak nr 45/7 — zatrudni:

- MONTERÓW sieci wodno-kan. z uprawnieniami do prowadzenia robót,
- ROBOTNIKÓW za i wyładunkowych,
- TECHNIKA wzgl. INŻYNIERA z uprawnieniami budowlanymi w zakresie projektowania robót instalacyjno - sanitarnych,
- TECHNIKA wzgl. INŻYNIERA do kierowania robotami instalacyjno - sanitarnymi — pożądana uprawnia budowlana.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym Centralnego Urzędu Geologicznego. K1742

Praca Nauka

Zaraz potrzebna pani do dwojga dzieci, 4 godziny dziennie. Osiedle Piastowskie 2 m. 16, tel. 737-96. 5333g

Spiesznie zatrudnić rodzinę do pracy w gospodarstwie rolnym. Zapewnione mieszkanie. Stanisław Ławniczak, Kunowo n. O. brą, poczta Kunowo, pow. Gostyn, woj. poznański. 5440g

Młode małżeństwo z dzieckiem z Przemierowa — przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5444g

Panią do lekkich prac domowych, na stałe przyjmie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5823g

Uczeń stolarski potrzebny. Swarzędz, Polna 13. 5827g

Przyjmie opiekę nad dzieckiem. Warunek pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5868g

Przyjmie starszą panią do rocznego dziecka. Warunki do uzgodnienia. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6006g

Fryzjerka potrzebna z mieszkaniem uczennica od lat 18. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5488g

Potrzebne bieliźniarki gorseciarki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5585g

Opiekunka starsza uczennica do półrocznego dziecka potrzebna. Zgłoszenia po godz. 14, Engla 8 m. 4. 5292g

Samotna przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkaniowy. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5301g

Technik rachunkowości rolnej przyjmie każdą pracę biurową na półetat od godz. 15. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5300g

Student PP przygotowujący do egzaminów do szkół średnich, uczyć matematyki, fizyki, chemii. Ratajczaka 39 m. 9. 5431g

Magister — emeryt, pomoc w nauce — niemiecki, francuski, łacina, młode dzieło, dorosłym, średnio. Tel. 534-28, godz. 9, lub 18-19. 5838g

Korepetycje: matematyka, elektrotechnika, automatyka. Winogrody 80 m. 1a, godz. 16-18. 5985g

Kupno Sprzedaż

Kupię tanio saksofon tenor. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5418g

Kupię prostownik selenowy min. 200 A, 0-12 V. Tel. 215-34 po godz. 18. 7713g

Express bufetowy do parzenia kawy (wiedeński), z termosami, tanio sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5392g

Sprzedam kredens, witrynę i stół okrągły (ciemny orzech), bardzo tanio. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5446g

Sprzedam garaż blaszany, rozbiórany. Czesław Łyczynski, Więckowice 7, pow. Poznań. 5460g

Sprzedam pianino do ewi. Góleszowska 1 (Debiec). 5478g

Okazyjnie sprzedam, maszynę do szycia „Luznik” szybkoobrotową, maszynę do pisania — starego typu, kuchnię elektryczną niemiecką z piekarnikiem, adapter, nową szynę do rozsuwania drzwi, nowe drzwi pokojowe, szt. 9, belki stropowe i dźwigiary 14. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5405g

Sprzedam białą szafę 3-drzwiową 750,— złotych. Tel. 586-04. 5341g

Sprzedam okazjnie suknie ślubną. Poznań, ul. Kopernika 3 m. 17, (przy ul. Strzeleckiej). 5170g

Produkuje z próchnicznej ziemi doniczki ziemne o różnorodnych kształtach. Osiedle Pilewiska, ul. Skórzewska 83. 5187g

Tanio sprzedam pianino. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5221g

Sprzedam tanio fortepian. Poznań, Plac Młodej Gwardii 10 m. 13. 5226g

Szynszyle — samcziki oraz kłaki typowe, ładnie wykonane z wyposażeniem, okazjnie sprzedam. Poznań — Smochowice, ul. Mazurska 14. 5795g

Sprzedam fortepian marki Mörs, stan dobry. Piła, Tczewska 17 m. 4. Bu. dziński. 5808g

Futro męskie, wielkość 182, elki, kołnierzy wydrza, dobrym stanie, piękny elektryczny 3-palnikowy z piekarnikiem — sprzeda Ratajczaka 20 m. 25, od 16. 5814g

Sprzedam używane pianino. Telefon 671-575. 5945g

Sprzedam Ose 175. Poznań Litewska 18 m. 2. 5969g

Korzystnie sprzedam nowy silnik do motorówki 10,5 KM. Ul. Rutkowskiego 15a m. 2. 5268g

Sprzedam wózek głęboki i głęboki ze spacerówką. Szymoniak, Grabowa 8 m. 6. 5965g

Sprzedam Pannone 250. Janusz Henczka, Poznań, Gnieźnieńska 59. 6002g

Sprzedam wzmacniacz oryginalny, głośniki 10-watowe. Garbary 67a m. 9. 6023g

Sprzedam korzystnie wózek głęboki i spacerówkę. Osiedle Rzeczypospolitej 86 m. 1, Rataje. 6031g

Fortepian Blüthner nowoczesny, sprzedam. Telefon 553-60. 5943g

Kozetkę lekarską, umywalnię, pedałową, 2 łóżka drewniane, komplet z materacami, tanio sprzedam. 27 Grudnia 4 m. 4, godz. 18-20. 5942g

Chopina głowę gipsową sprzedam. Czerwone Armii 69 m. 18. 5487g

Termę kuchenną na gaz miejski (niemiecką) sprzedam. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5516g

Sprzedam pianino Legnica, tel. 435-16, po 16. 5515g

Samochody

Kupię Skodę MB, w dobrym stanie. Oferty: tel. 326-14. 8076g

Samochód Volkswagen 1500 S, limuzyna, dobrym stanie — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5436g

Sprzedam Starę 25, kabinę i ramę Żuka ul. Inflancka 23 (Malta). 5233g

Sprzedam Wolę M-21. Cena do uzgodnienia Broniśław Matuszak, Młodawsko, pta Szamotuły od godz. 8-10. 5279g

Sprzedam Syrenę 103, przyczepkę do samochodu osobowego. Pelczyk, Tulce pow. Środa. 5316g

Kupię nową Syrenę 104, tel. 704-44, od godz. 16.30. 5946g

Kupię nowego Fiata 1500, Moskwicza lub Wartburga. Wiadomości: Poznań, Gnieźnieńska 44. 7593g

Sprzedam, względnie zamienię samochód „Moskwicz 412”, premia PKO, na Trabantę, Skodę MB — nowe. Poznań, ul. Długa 3 m. 13. 5889g

Trabantę, Wartburga, po wypadku lub do remontu, kupię. Gorzów Wlkp., tel. 68-28, po 16. 5889g

Sprzedam samochód Wartburg 900. Telefon 660-601. 5946g

Młode małżeństwo po studiach, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukują pokoju na okres 20 miesięcy. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7355g

Małżeństwo członkowie spółdzielni wynajmą pokój nieumeblowany. Płatne pół roku z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5165g

Plewiska — Osiedle oddam pokój dla 2 osób zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5182g

Wynajmę mieszkanie w domu samodzielnym (Lu boń koło dworca) członkowie spółdzielni bezdzielnych. Płatne z góry i 3 osoby pracujące. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5242g

Młode małżeństwo poszukuje pustego pokoju chętnie dzielnica Nowe Miasto — Staroleka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5231g

Zamienię 2 mieszkania w domu samodzielnym na 2-pokojowe samodzielne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5242g

Wynajmę wspólny pokój panom. Debiec, Góleszowska 1. 5477g

Przyjmę na pokój umeblovany, małżeństwo bez dzieci. Poznań, Zeglarzka 38. 5255g

NOWOŚĆ W CHEMII GOSPODARCZEJ

„MAG”

do mycia i odświeżania ścian i powierzchni malowanych farbami emulsyjnymi.

„MAG”

- łatwy w użyciu,
- usuwa zabrudzenia,
- przywraca pierwotny kolor, powierzchniom malowanym farbami emulsyjnymi.

Cena za 1 butelkę zł 14,—

DO NABYCIA W SKLEPACH Z ARTYK. CHEMICZNYMI.

PRODUCENT: Centrala Wytwórczo-Usługowa „LIBELLA” - WARSZAWA, ul. Filtrowa 63. K604



Dwa tapczany używane oraz fortepian krótki z płytą metalową tanio sprzedam. Wiadomość telefon 440-78, po godz. szes. 5538g

Przystawkę do odtwarzania nagrań stereo do magnetofonów Tesla sprzedam, tel. 647-93, po 16. 5542g

Sprzedam młocarnie Dreszentrajer 11 q, stan dobry, przyczepka wywrotka stary typ Antoni Kazyłak. Debiec pod Kornikiem. 5543g

Sprzedam segment ze stołem „Kowalskich”. Podlęska, tel. 400-40. 5556g

Uwaga miłośnicy kwiatów cebulki gladioli różne piękne kolory, także drobne odstąpię nadwyżkę po obniżonych cenach. telefon 528-96, godz. 18-21 lub ośrodek Czerwonak k/Poznańa Gdynia 47. 5584g

Sprzedam drewnianą stodołę na rozbiórke 8x28 m. Debowa. Roman Rybka Koźmin — Tatary 15, pow. Krotoszyn. 5586g

Pustaki stropowe ceramiczne „Akermana” odbiorcom indywidualnym z terenu województwa poznańskiego dostarcza Zakład Ceramiki Budowlanej mgr Eugeniusz Skura, Gryfów Śląski pow. Lwówek Śląski. K1320

Sprzedam maszynę krawiącą PFAFF Lubon 3 ul. Wojska Polskiego 35. 5692g

Sprzedam stary obraz, tekę do akt, aparat radiowy Victoria, metalowy pasek do zegarka, garnitur czarny nowy. Wiadomość tel. 654-83. 5711g

Sprzedam pierścioneł z brylantem, suknę ślubną, tel. 334-19 Prądzynskie go 21 m. 10. 5729g

Sprzedam okazjnie pianino marki Legnica mało używane. Poznań, Rewmonta 17a. 5317g

Okazyjnie sprzedam akordeon włoski Casali, Matyślak. Poznań, ul. Prusa 16a m. 16. 6047g

Spiesznie sprzedam Gaz 67 zapasowy silnik, przyczepa, cena 10.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6024g

Nysę-Mikrobus N-59, rok produkcji 1964 — sprzedam. Cena 60.000 zł. Zawada 34, pow. Zielona Góra. K1321

Lokale

Studentkę na wspólny pokój przyjmie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6161g

Wrocław — mieszkanie spółdzielcze M-2, zamienię na M-1 w Poznaniu. Oferty 20010 Wrocław „Prasa” Podwale 62. K2133

Młody, pracujący członek spółdzielni poszukuje niekrepującego pokoju z wygodami w centrum lub po bliżu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6122g

Wynajmę pokój 2-osobowy. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6159g

Paniom, pokój wynajmę. Warszawska 115. 6619g

Zamienię wyliczony pokój, willi, c. o. — na pokój z kuchnią, samodzielnie, piece. Tel. 606-91. 7611g

Słoneczne, samodzielne, pokój, kuchnia, i p. tr. (niski czynsz), Winiary — zamienię na większe, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7801g

Młoda, pracująca, samodzielna, niewidoma, poszukuje pokoju, najchętniej w dzielnicy Jeżyce, względnie przy przystanku tramwaju numer 2, 7, 8, 20. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K1252

2 pokoje z kuchnią w Szczecinie zamienię na równorzędne w Pile z możliwością hodowli. Wiadomości listownie: Zygowskie Trzębiny 29/8, poczta Łasowice pow. Leszno Wlkp. 222p

Przyjmę na pokój małżeńskie bezdzielne ul. Kurnickiego 16. 5222g

Dwa słoneczne pokoje, kuchnia, łazienka, i p. tr., telefon, ogród, Kościan — zamienię na podobne lub mniejsze Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5257g

Zamienię dwa pokoje, kuchnię, łazienkę, w centrum — na takie samo z dozorstwem, warunek c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5322g

Pokój z kuchnią w centrum Bydgoszczy — zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Listowne oferty pod adresem: E. Gózelanna, Poznań, ul. Wielka 18 m. 15. 5349g

Zamienię 4 pokoje, wygodny, telefon, c. o. — na 1 pokój z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią, c. o. (partier wykluczony). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5351g

Mieszkanie 5-6-pokojowe, samodzielne, komfort, centrum — zamienię na 2 mieszkania samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5369g

Przyjmę na pokój 2 panów pracujących, lub 2 panie. Koszńskiego 14 m. 3. 5404g

Zamienię 3,5-pokojowe, komfortowe, na dwa mniejsze, samodzielne mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5412g

Wynajmę pokój. Debiec. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5415g

Zamienię pokój z kuchnią 28 m², stare budownictwo, Warszawa — na mieszkanie w Poznaniu. Informacje: Anna Przybylska, Poznań, ul. Świt 39 m. 1, po godz. 16. 5427g

Zamienię pokój, kuchnię, samodzielnie, Winogrody, na większe, samodzielne, lub kwaterunkowe, samodzielne, tylko średniościelne. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5461g

Przyjmę na pokój panie, lub panów. Idzikowskiego 17 (Wola). 5826g

ZARZĄD

Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej działając w oparciu o § 36 Statutu

zwoluje informacyjno - wyborcze

zebrania grup członkowskich

w następujących terminach:

I. Członkowie mieszkający:

1. Rejon administracji „Grunwald” — w dniu 21. 3. 72 r.
2. Osiedle Wielkiego Października bud. 1, 2, 3, 5, 6 — w dniu 22. 3. 72 r.
3. Osiedle Wielkiego Października bud. 7, 8, 12, 13, 14, 15 — w dniu 23. 3. 72 r.
4. Osiedle Przyjaźni bud. 1, 2, 3, 5 — w dniu 24. 3. 72 r.
5. Osiedle Przyjaźni bud. 4, 10 — w dniu 27. 3. 72 r.
6. Osiedle Przyjaźni — członkowie otrzymujący przydziały z bud. 11, 12, 13 — w dniu 28. 3. 72 r.

II. Członkowie oczekujący:

1. Przyjści do końca 1967 r. (w tym nieubiegający się o mieszkanie) oraz otrzymujący przydziały na Osiedle Wielkiego Października w bud. 4, 10, 11 — w dniu 29. 3. 72 r.
2. Przyjści w dniach od 1. I. do 31. VII. 1968 r. — w dniu 30. 3. 72 r.
3. Przyjści w dniach od 1. VIII. do 31. XII. 1968 r. — w dniu 4. 4. 72 r.
4. Przyjści w dniach od 1. I. do 31. XII. 1969 r. — w dniu 5. 4. 72 r.
5. Przyjści w dniach od 1. I. do 31. XII. 1970 r. — w dniu 6. 4. 72 r.
6. Przyjści w dniach od 1. I. 1971 r. do chwili obecnej — w dniu 7. 4. 72 r.

Zebrania odbędą się w sali „Domu Drukarza” przy ulicy Inżynierskiej nr 10, o godzinie 18. Upieramy prosić wszystkich członków naszej Spółdzielni o wzięcie udziału w zebraniach z zachowaniem terminów przewidzianych dla każdej z grup członkowskich. Na zebranie należy zabrać koniecznie legitymację członkowską. K2006

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2

POSIADA DO UPEŁNIENIA

części zamienne 100 proc. wartości

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 390 — poszukuje następujących pracowników:

MURARZY, CIESLI, STOLARZY, DEKARZY, BLACHARZY, oraz ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Warunki pracy i płacy do omówienia pod w. wym. adresem.

Przedsiębiorstwo przyjmie każdą ilość uczniów w zawodach — murarz, cieśla, zdun. K1752

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Bema 3b — zatrudni zaraz:

MURARZY, MURARZY — TYNKARZY, CIESLI BUDOWLANÝCH oraz PRACOWNIKÓW FI-ZYCZNYCH.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Oferty kierować: ul. Bema 3b, pokój 11, telefon 501-31. M1370

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6. III. 1972 r. zmarł były długoletni pracownik

LEON MAŁEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 9. III. 1972 r. o godzinie 10.25 na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyraży współczucia składają:

Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, POP, Dyrekcja oraz współpracownicy Zakładu Energetycznego Poznań — Teren w Poznaniu. M2348

Dnia 6 marca 1972 r. zmarła nagle przeżywszy 69 lat moja najukochańsza żona, najdroższa matka, teściowa i babunia, śp.

dr med. ZOFIA GOGOLKIEWICZ

Pogrzeb odbył się dnia 8 marca 1972 r. w Radomiu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
8100gpr

Dnia 6 marca 1972 roku zmarł nagle, w pełni sił twórczych

doc. dr inż. JULIUSZ BRATBORSKI

pracownik naukowy Instytutu Technologicznego Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej, kierownik Laboratorium Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych.

W Zmarłym tracimy serdecznego przyjaciela, cenionego pedagoga, wybitnego specjalistę i naukowca.

Dyrekcja, Rada Naukowa i pracownicy Instytutu 8128g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 6 marca 1972 r. zmarł nagle

doc. dr inż. JULIUSZ BRATBORSKI

kierownik Laboratorium Tworzyw Sztucznych Instytutu Technologicznego Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej.

W Zmarłym stracił Wydział ofiarnego pracownika naukowo-dydaktycznego, zasłużonego pedagoga i wychowawcę młodzieży, wytrawnego organizatora nauki, cenionego współpracownika, kolegę i przyjaciela.

Pamięć o Nim pozostanie w naszych sercach. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Technologicznego Politechniki Poznańskiej Rada Oddziałowa ZNP

Uroczystość pogrzebową odbędzie się w gmachu Wydziału Budownictwa Lądowego przy ul. Kórnickiej, dnia 9 marca 1972 r. (czwartek) o godz. 11, pogrzeb natomiast o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie. K2350

† Dnia 4 marca 1972 r. zmarła po długich cierpieniach nasza ukochana siostra, ciocia i szwagierka, śp.

MARIA DANKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 marca 1972 r. o godz. 14.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
8218g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 marca 1972 r. odeszła od nas moja najukochańsza żona, najukochańsza i najlepsza matka, siostra, synowa, bratowa, szwagierka i ciocia, śp.

mgr TERESA CIEŚLIŃSKA
z domu WITUCKA
nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 marca br. o godz. 14 na cmentarzu na Górczynie.

W nieutulonym smutku pogrążeni

BOLESŁAW CZAYKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 marca br. o godz. 12.30 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
8318g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 marca 1972 r. odeszł od nas na zawsze, mój najdroższy mąż, ojciec

BOLESŁAW CZAYKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 marca br. o godz. 12.30 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
8208g

Przetargi

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Poznaniu, ulica Mielżyńskiego 2 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie ROBOT REMONTOWYCH na niżej wymienionych obiektach:

I. dom przedpogrzebowy na Junikowie — wykonanie robót remontowych ogólnobudowlanych w przechowalni zwłok — (licowanie ścian gładzi). Termin wykonania: 15 lipiec 1972 r.

II. Kuchnia w Zakładzie Produkcyjnym nr 1 w Krzyżownikach, Poznań, ul. Słupska 75/80 — wykonanie robót remontowych ogólnobudowlanych.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Zaplecza Technicznego MPZ — Poznań, ul. Mielżyńskiego 23, pokój 14 — codziennie w godz. od 10—12.

Zakończenie robót winno nastąpić do dnia 15 sierpnia 1972 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty prosimy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia — w sekretariacie Dyrekcji MPZ — ul. Mielżyńskiego 23, I piętro, pokój 2.

Zastrzegamy sobie swobodny wybór oferenta lub prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K2012

Poznańskie Zakłady Papiernicze — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie MAŁOWANIA hali maszyn papierniczych oraz warstwowicy o kubaturze ca. 10.000 m³ w Fabryce Papieru „Malta” w Poznaniu, ul. Wołkowska 32.

Termin wykonania — II kwartał 1972 r.

Malowanie należy wykonać w czasie normalnego ruchu maszyn i urządzeń.

Informacji udziela Dział Głównego Mechanika P. Z. P.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K1834

Lokale

Zamienie mieszkanie spółdzielcze M-2, dwupokojowe, II pr., Grunwald — na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5821g.

Mieszkanie samodzielne 2 pokoje (21+9 m²) ogółem 50 m², wygodny, telefon, centrum, kwaterunkowe — zamienie na mniejsze, nowoczesne Warszawa lub Gdańsk. Oferty z opisem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5839g.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 marca 1972 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63, śp.

CZESŁAW WOLTYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA
8302g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 marca 1972 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie moja ukochana żona, mamusia, córka, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 49, śp.

JANINA BARTKOWIAK
z domu BETCHER

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

BOLESŁAW KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA
8265g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 marca 1972 r. opuścił nas, pogrążając w głębokim smutku, człowiek o wielkim sercu namaszczony Olejami św., nasz jedyny, nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść, brat, wujek, dziadek, przeżywszy lat 68

CZESŁAW OSICKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

EDMUND GASIOROWSKI
przeżywszy lat 76

Pogrzeb z kaplicy cmentarnej na Junikowie, odbędzie się w czwartek, dnia 9 marca br. o godz. 14.15.

O bolesnej stracie zawiadamiają

RODZINA
8137g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 marca 1972 r. zmarł w wieku lat 82 nasz najdroższy wujek i dziadek

PIOTR KUCHARZEWSKI
powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA
8318g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 marca 1972 r. zmarł nagle w wieku lat 44, ukochany syn, ojciec, brat, stryjek, śp.

ROMAN FLORCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 8 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Matka, synowie i rodzina

Poznań, Dobrzyca, Warszawa. 8328g

Sport-sport-sport

Koszykówka

Zespoły Lecha przeegzaminują mistrzów?

W piątek, sobotę i niedzielę odbędzie się ostatnia seria spotkań mistrzowskich w koszykówce sezonu 1971/72. Poznamy mistrzów Polski koszykarek i koszykarzy. Tak się składa, że najpoważniejsi kandydaci do tych zaszczytnych trofeów, ostatnie swoje mecze rozegrają z zespołami poznańskiego Lecha.

Do Poznania przyjeżdża drużyna ŁKS-u, która jeszcze kilka tygodni temu, uważana była za mroźnego faworyta w walce o pierwsze miejsce w ekstraklasie. Łodzianki w sobotę i niedzielę zmierzą się w sali przy ul. Chwiałkowskiego z Lechem i nie mogą sobie pozwolić na dwie porażki, gdyż ich najgroźniejszy rywal —

R. Szurkowski w dobrej formie

W drugim dniu międzynarodowego wyścigu kolarskiego o „wielką nagrodę” miasta Annaba odbył się etap złożony z dwóch części. Pierwszą część II etapu wyścigu z Annaba do Skikda (77 km) wygrał dwukrotny triumfator Wyścigu Pokoju Ryszard Szurkowski w czasie 1:46.03. Drugi etap zakończył się zwycięstwem drugiego asa kolarskiego S. Czechowskiego. 100-kilometrowy dystans ze Skikda do Annaby przejechał on w czasie 2:24.37. Szurkowski został zwycięzcą całego drugiego etapu. (o-za)

Zwycięstwo piłkarek

Reprezentacja Polski odniosła w śróde pierwsze zwycięstwo w międzynarodowym turnieju piłki ręcznej kobiet w Neubrandenburgu wygrywając z CSRS 19:15 (11:8).

O zwycięstwie Polek zdecydowała ich świetna gra w pierwszych 15 minutach meczu, kiedy to zdobyły prowadzenie 9:4. Najwięcej bramek dla naszego zespołu uzyskali: Litwin — 8, Deda i Wasowicz po 3. (o-za)

Toto-Lotek

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Toto-Lotka z dnia 5 marca 1972 roku stwierdzono — losowanie 1: 5 rozwiązań z 5 traf. prem. — wygrane po 840.245 zł; 202 rozw. z 5 traf. zwyk. — wygrane po 20.798 zł; 14.428 rozw. z 4 traf. — wygrane po 436 zł; 318.638 rozw. z 3 traf. — wygrane po 19 zł; losowanie 2: 1 rozw. z 6 traf. — wygrana 1.000.000 zł; 4 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 602.834 zł; 254 rozw. z 5 traf. zwyk. — wygrane po 13.769 zł; 14.448 rozw. z 4 traf. — wygrane po 397 zł; 266.395 rozw. z 3 traf. — wygrane po 17 zł.

Komunikaty

DKKFIT Nowe Miasto wraz z ZU AZS — WSE, organizują kurs sędziów lekkoatletycznych. Zgłoszenia przyjmują DKKFIT — ul. Zagórze 15, tel. 581-41 w. 10.

Sekcja piłki nożnej KKS Lech ogłasza nabór nowych członków (roczniki 1955 i młodszy). Zgłoszenia na stadionie na Dębcu od godz. 16.

Sekcja pływacka Warty organizuje kurs nauki pływania dla dzieci roczników 1965—67. Informacje i zapisy sekretariat KS Warta — ul. Dzierżyńskiego 217, tel. 334-65.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, iż w dniu 6 marca 1972 r. zmarła nagle

DR MED. ZOFIA GOGOLKIEWICZOWA

długoletni członek Zarządu Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Okulistycznego.

Rodzinie Zmarłej wyraży szczerego współczucia składają:

CZŁONKOWIE
Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Okulistycznego. 8190g

W dniu 6 marca 1972 roku zmarł

doc. dr inż. JULIUSZ BRATBORSKI

konsultant Zakładu Doświadczalnego BSİPE „Energoprojekt” w Poznaniu.

W Zmarłym stracił serdecznego kolegę i cenionego specjalistę.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja i Rada Zakładowa Zakładu Doświadczalnego BSİPE „Energoprojekt” w Poznaniu. K2352

W dniu 6 marca 1972 r. zmarł mój kochany ojciec, brat, dziadek

PIOTR SZYMCZAK

powstaniec wielkopolski, podporucznik WP, odznaczony Krzyżem Powstańczym

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu komunalnym na Junikowie w piątek, dnia 10 bm. o godzinie 10.25.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA
Poznań, ul. Gwardii Ludowej 31 m. 10. 8270g

Mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym

Dobry start polskiej pary sportowej

W kanadyjskim mieście Calgary rozpoczęły się mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym.

Główną atrakcją pierwszego dnia była jazda obowiązkowa par sportowych. Wspaniałą formę zdemontowali trzykrotni mistrzowie świata Irina Rodnina i Aleksiej Ulanow. Ich bezbłędna jazda została wysoko oceniona przez arbitrów. W sumie Rodnina i Ulanow otrzymali 106,2 pkt. Na drugiej pozycji znaleźli się wicemistrzowie świata i Europy, Ludmiła Smirnowa (żona Ulanowa) i Andrej Surajkin. Otrzymali 104,4 pkt. Trzecie miejsce zajmują reprezentanci NRD, Manuela Gross i Uwe Kagelmann — 102,0 pkt.

Pojedynki o medale rozpoczęły także pary taneczne. Po dwóch pierwszych tańcach obowiązkowych prowadzą obrońcy tytułu mistrzowskiego, Ludmiła Pachomowa i Aleksander Gorszkow — 99,8 pkt., przed mistrzami Europy, rodzeństwem Angelią i Erichem Buck (NRF) — 99,7 pkt. oraz mistrzami USA, Judy Schwomeyer — Jamesem Sladky’em — 98,8 pkt.

W konkurencji solistów prowadzą Czechosłowak Ondrej Nepela. W pierwszych czterech figurach obowiązkowych uzyskał on 691,8 pkt., wyprzedzając Siergieja Czerwuchina — 634,2 pkt.

Mistrzowie Polski w konkurencji par sportowych, Grażyna Osmańska-Kostrzewińska i Adam Brodecki spisali się w jeździe obowiązkowej bardzo dobrze, plasując się na 10 pozycji, jako siódma z par europejskich. Polacy zostali wypredzeni zaledwie o 0,1 pkt. przez wicemistrzów USA, rodzeństwo Militano (7 para Igrzysk w Sapporo). Za Polaków znalazły się m. in. dwie pary NRF (Halke — Rausch i Cieplik — Ketterer) oraz mistrzowie W. Brytanii Connelly i Taylforth. (o-za)

W konkurencji solistów prowadzą Czechosłowak Ondrej Nepela. W pierwszych czterech figurach obowiązkowych uzyskał on 691,8 pkt., wyprzedzając Siergieja Czerwuchina — 634,2 pkt.

Mistrzowie Polski w konkurencji par sportowych, Grażyna Osmańska-Kostrzewińska i Adam Brodecki spisali się w jeździe obowiązkowej bardzo dobrze, plasując się na 10 pozycji, jako siódma z par europejskich. Polacy zostali wypredzeni zaledwie o 0,1 pkt. przez wicemistrzów USA, rodzeństwo Militano (7 para Igrzysk w Sapporo). Za Polaków znalazły się m. in. dwie pary NRF (Halke — Rausch i Cieplik — Ketterer) oraz mistrzowie W. Brytanii Connelly i Taylforth. (o-za)

TENISOWE MISTRZOSTWA ARE

W 1/16 finału gry pojedynczej mężczyzn międzynarodowych tenisistów mistrzostw Egiptu, na kortach Kairu, Mieczysław Rybarczyk (Polska) wygrał z Wiochem Barazutim 3:6, 6:1, 6:2.

W 1/8 finału Wiesław Gasiorek pokonał Anglika Warboysa 6:4, 8:6, 7:5.

HOKEJOWA GRUPA „C”

Po jednodniowej przerwie wznowiono rozgrywki grupy „C” hokejowych mistrzostw świata.

W pierwszym meczu Bułgaria wygrała z Holandią 5:3 (2:0, 2:2, 1:1); w drugim Włochy pokonały CHRL 7:1; Austria wygrała z Węgrami 4:3.

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA EUROPY W PR

Polskie Radio w programie I nada w najbliższą sobotę i niedzielę bezpośrednie relacje z halowych lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Grenoble. Początek w sobotę o godz. 20.30, a w niedzielę — o 19.23.

LIGA HOKEJA

Wyniki I ligi hokeja: Legia — Podhale 4:7 (0:3, 1:1, 3:3), Naprzód ŁKS 3:2 (1:1, 1:1, 1:0), Unia — GKS (Tychy) 1:6 (1:1, 0:1, 0:4), Baildon — GKS (Katowice) 6:3 (0:1, 4:0, 2:2), Zagłębie — Pomorzanie 2:7 (1:2, 0:2, 1:3). (o-za)

Dnia 6 marca 1972 roku zmarł

JÓZEF PURCHLA
PLK. ARTYLERII LWP
w stanie spoczynku

odznaczony orderami — Krzyżem Srebrnym Orderu Wirtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi i innymi za czynny bojowy w kampanii wrześniowej i obronie Warszawy. Był jeniec obozów w Frenzlau i Neubrandenburg. Członek ZBoWiD Poznań — Stare Miasto. Był kierownikiem Bazy Materiałowej Lutycha 15 Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3, był pracownikiem Wielkopolskiej Spółdzielni Pracy Rybacko-Przetwórczej.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 9 marca 1972 r. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej w Poznaniu — Naramowicach.

W głębokim żalu i smutku pogrążeni

RODZINA
żona, córka, wnuczek i zięć 8313g

Dnia 6 marca 1972 roku zmarł były pracownik naszej Spółdzielni

JÓZEF PURCHLA

pułkownik WP w stanie spoczynku odznaczony między innymi Krzyżem Srebrnym Wirtuti Militari i Krzyżem Walecznych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 marca 1972 roku o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej w Naramowicach.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

Zarząd i Rada Wielkopolskiej Przetwórczej Spółdzielni Pracy w Poznaniu K2335

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 marca 1972 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., nasz ukochany syn, najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 57, śp.

TADEUSZ SKRZYPCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA
żona z rodziną 8326g

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Król i zło-
dziej”.
NOWY — g. 19 „Ktoś nowy”.
OPERA — g. 19 „Zemsta Nieto-
perza”.
OPERA — g. 19 „Kraina
usmiechu”.
MARCINEK — g. 11 „Balwank-
owa bajka”, g. 17 „Ludowa szopka
polska”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12.30 „Arabeska” (ang.
14.1), g. 15, 17.30 „Czyż nie
dobry jest koni” (USA 16.1).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Uciek jak najbliższy” (pol. 16
1).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Agent nr 1” (pol. 14.1).
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14.15
„Zabijcie czarną owcę” (pol. 16
1), g. 16.30, 19.30 „Mayerling” (fr.
14.1).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Bea-
trice Cenci” (wł. 18.1).
GRUNWALD — g. 15.30, 17.30
„Popierajcie swego szeryfa” (USA
11.1), g. 19.30 „Viva Tepepa” (wł.
16.1).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Wielkie wakacje” (fr. 11.1), g. 20
„Zagubione kroki” (fr. 18.1).
KOSMOS — g. 17 „Z zimną
krwią” (USA 18.1).
MALTA — g. 15, 17.30, 20 „Je-
sien Cheyenne” (USA 14.1).
MINIATURKA — g. 16, 19 „Ro-
meo i Julia” (ang. 16.1).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Ry-
cerz szklanego ekranu” (węg. 14
1).
PALACOWE — g. 14, 17, 20
„Zmierzch bogów” (wł. 18.1).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Lala” (wł. 16.1).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15
„Na szlaku wojennych przygód”
(czeski 11.1), g. 17, 19.30 „Narze-
czona pirata” (fr. 18.1).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Był tu
Willie Boy” (USA 14.1).
WARTA — g. 10, 12.30, 15 „Gwia-
zda Południa” (ang. 11.1), g. 17.30,
20 „Sekrety wiernych żon” (wł. 18
1).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 16.45, 18.45 „Dwaj dżentelmeni
w wspólnym mieszkaniu” (ang.
18.1).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Stoneczniki” (wł. 14.1).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Czer-
men, miłość i kindżał” (radz. 14
1).
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17,
19.45 „Wielkie wakacje” (fr. 11.1).
FOTOPLASTIKON — g. 12-20
„Piekno Szwajcarii”.

DYŻURY

SZPITALA: interna, chirurgia
ogólna, laryngologia — ul. Mickie-
wicza 23; psychiatra — ul. Szpital-
na 29/33; okulista — ul. Garba-
ry 17; neurologia — ul. Walki Mio-
dych 7.
Pogotowie Ratunkowe dla Po-
znania (Chelmńskiego 20), wypadki
uliczne, tel. 99; nagłe zachoro-
wania w domu, tel. 66-00-66; pora-
dy lekarskie, tel. 637-35; dla pow.
poznania, tel. 566-68.
Telefon Zaufania — nr 586-87 i
522-51.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11
(cała doba), dyżury nocne: Główna
53, Starolecka 79, Dzierżyńskiego
294, Kórnicka 24.
Centralny Ośrodek Informacji
Medycznej Służby Zdrowia w Po-
znaniu — tel. 540-93

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m: 1.20 Piosenka Tygod-
nia: 7.30 Muzyka, 8.05 Reportaż:
8.16 Melodie w Polsce... na świe-
cie; 8.40 Proponujemy informację
my, przypominamy: 9.20 Gra Nini
Roso — trąbka; 9.30 „Felietaon
muzyczny J. Waldorffa”; 10.05
„Dom Elzy”; 10.25 Koncert so-
listów: 10.50 „Sposoby bycia”; 11
„Muzyczny atlas świata”; 11.50 Po-
radnia Rodzinna; 12.25 „Z Olsztyń-
skiej Fonoteki Muzycznej”; 13 Z
życia ZSR: 13.20 „Na swojską nu-
te”; 13.40 „Wieciej, lepiej, taniej”;
14 Wiersze K. Nowickiego; 14.10
E. Grieg: Suita w dawnym stylu;
14.30 „Zagadki Muzyczne”; 15.05
Godzina dla dziewcząt i chłop-
ców; 16.05 Opinie ludzi partii; 16.15
F. M. Manfredini: Concerto
g-moll; 16.30 Popołudnie z młodo-
cią; 18.50 Muzyka i Aktualności;
19.15 Kupię nie kupię, posłuchaj
warto; 19.30 „Kompozytor i jego
piosenki”; 20.30 „Fala 72”; 20.35
Muzyczny łącznik; 21 Reportaż
Red. Spół.; 21.25 Wszelchnia Pe-
dagogiczna; 21.40 „A to Polska
właśnie” — aud. poetycka; 22 D.
Szostakowicz: XV Symf.; 22.47 Mu-
zyka rozrywkowa; 23.10 Przegląd
i poglądy; 23.20 Z radzieckich na
gra jazzowych; 23.30 „Rewia pio-
senek”; 0.20 Program nocny z Byd-
goszczy.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 20, 23.24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 8.05 Muzyczny Tydzień
Poznania; 8.35 Ludzie wśród któ-
rych żyjemy; 9 Muzyczny rejs;
9.35 Nie ma marginesu; 10.05 Z
archiwum piosenki; 10.25 „Budden
brookowie” — fragm. pow.; 10.45
Z muzyki barokowej i klasycznej;
13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20
Śpiewa J. Kiepusa; 13.40 „Spo-
wiedź” — fragm. powieści; 14.05
„Czwartkowe spotkanie przy mu-
zyce”; 14.35 Przegląd czasopism
regionalnych; 14.45 „Blekinita szta-
feta”; 15 „W kręgu muzyki ro-
mantycznej”; 17.15 Aud. ekono-
miczna; 17.25 Radiowy Klub Pol-
skiej Muzyki Młodzieżowej; 17.55
Radioexpress; 18.05 Gra Poznańska
15-tka Radiowa p/d Z. Mahlika;
18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia,
opinie, refleksje ze świata nauki;
19.15 Język rosyjski; 19.31 Książki,
które na was czekały; 20.01 Kone-
rozrywkowy; 21 Rozmowa z J.
Iwaszkiewiczem; 21.15 „Opera w
przekroju” — Leos Janacek; 22.33
„Zatańczymy?”; 23.15 „Horyzonty
muzyki”.



Operacja „N”

Nowoczesność — do centrum miasta

Rok temu w artykule pt. „Zapowiadamy rekonstrukcję” *) przystąpiliśmy do omawiania największego — w zamyślach i skutkach — przedsięwzięcia kampanii „Głosu” o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI: przemodelowania handlowego centrum miasta i dzielnic Poznania.

Ów zamiar rekonstrukcji oznacza w praktyce potrzebę modernizacji całego śródmiejskiego handlu: powiększenie powierzchni sprzedaży i magazynów, zmianę czy też wpro-
wadzenie nowych branż do centrum, wyspecjalizowanie sklepów w sprzedaży danej grupy wyrobów itp. Chcemy mieć przecież handlowe śródmieście o poziomie europejskim — z dużymi sklepami obliczonymi na znaczny wybór artykułów, komplementarność zakupów, na duży ruch i bez-konfliktową szybką obsługę.

Możliwości na zamiary

Nie da się tego jednak prze-prowadzić metodą wyburzeń i budową nowych obiektów — z braku środków. Nie da się też wyłączyć jednorazowo całej śródmiejskiej sieci — han-del musi przecież funkcyjono-
wać normalnie. Zarazem mi-mo szczupłych zasobów — nie można dopuścić do prowizorycz-
nych rozwiązań. „Operacja N” (nowoczesność) musi być ob-
liczona na zaspokojenie po-
trzeb miasta w perspektywie
lat, na wykształcenie praw-
idłowego centrum handlowego,
które będzie przydatne i za
30 lat. Koncepcja zdawała się
wiele nierealna, rodziła bowiem
liczne konflikty, pogłębiała
przepaść między zamiarami a
możliwościami.

Dopomógł jednak rozsądny kom-
promis, wybór najważniejszych
celów i pierwszoplanowych zadań,
realizowanych etapami, w miarę
przybywających możliwości. Mu-
siało to przygotować specjalny ze-
spół fachowców, powołany przez
Prezydium RN Poznania.

Na pierwszy ogień wzięto
tzw. prostokąt centrum —
kwartał śródmiejski wytyczony
ulicami: Czerwonej Armii —
al. Marcinkowskiego — pl.
Wołności — 27 Grudnia — ul.
Lampegio. Dokonano w pierw-
szej części ewidencji wszyst-
kich pomieszczeń. Ten „reman-
ent” miał ujawnić możliwości
przekwaterowań użytkowni-
ków, którzy nie muszą prze-
bywać w centrum; chodziło
także o stwierdzenie technicz-
nych warunków łączenia ma-
łych lokali dla zwiększenia po-
wierzchni przyszłych nowo-
cześniejszych sklepów.

Jest już plan

Z wszystkich potrzeb, per-
spektyw, kompromisów i za-
strzeżeń zrodził się po roku
gotowy już plan uwolnienia
sieci śródmiejskiego han-
dlu, gastronomii i usług.

Nie sposób omówić tu szczegóły
całego planu, bowiem począwszy
od ewidencji, w dalszych rozwa-
żaniach brano pod uwagę ponad
200 lokali użytkowych różnego
przeznaczenia. Jakże są jednak
główne rezultaty przemyśleń i za-
mierzone wyniki modernizacji?

Zachowując dotychczasowy cha-
rakter lub branżę, komisja „eks-
pertów nowoczesności” handlu
poznania pozostawiła bez
zmian 68 lokali, a więc jedną trze-

cia dotychczasowego stanu. Oczy-
wiście i one również poddane bę-
dą kuracji odmładzającej wygład
i organizację działani. W po-
stałych przewiduje się daleko idą-
ce zmiany.

Tak np. z 56 lokali utworzonych
będzie 25 sklepów, zakładów gas-
tronomicznych i usługowych o du-
żych powierzchniach. Powstaną
one przeważnie z połączenia dwóch
(w 6 przypadkach — z trzech) sa-
siadujących ze sobą pomieszczeń.
Pozostałe będą zmniejszane lub
przeniesione do nowych obiek-
tów, które powstaną na miejscu
wyburzeń (planowanych w przy-
szłości na odcinkach ul. Czerwo-
nej Armii, 27 Grudnia i Lampegio).

Ewidencja pomieszczeń i
użytkowników ujawniła ist-
nienie nie wykorzystanych piw-
nic, lokali zamienionych na
magazyny, zamkniętych dla
ogółu stołówek oraz prywat-
nych parterowych mieszkań,
które powinny być lepiej użyt-
kowane dla potrzeb miasta.
Włączając te rezerwy do pla-
now modernizacji można bę-
dzie nie tylko powiększyć nie-
które sklepy czy restauracje,
ale również stworzyć nowe.
W zamiar za pomieszczenia za-
stępce w centrum przybędzie
6 nowych lokali. Należy do
nich np. przypominana przez
„Głos” była restauracja „Rzym-
ska” (ul. Kantaka), dwie sto-
łówki pracownicze oraz klub
TPPR, które wykorzysta się
zarazem dla powszechnej gas-
tronomii, Klub Abstynentów
przewidziany na fabryczny
sklep obuwniczy, pomieszcze-
nia biblioteczne zamienione
później na bar kawowy.

Spółród ocenianych lokali w 27
przypadkach zdecydowano wpro-

wadzić zmianę branż lub specjali-
zacje. W ten sposób usytuują się
w centrum duże fabryczne sklepy
przemysłu dziewiarskiego, cukier-
niczego, pasmanteryjnego, futrar-
skiego i obuwniczego, powstaną
też pasztecznia, pijalnie soków
warzywno-owocowych oraz wód
mineralnych, małe bary typu
bistro, magazyn zabawek politech-
nicznych i dom towarowy ze sprzę-
tem gospodarstwa domowego „Ei-
domu”.

Rezerwy z... niczego?

O pracowitości i skuteczności
działania „ekspertów” świad-
czą też liczby: w istniejących
warunkach starej zabudowy,
skomplikowanych form włas-
nościowych, zespół do spraw
modernizacji wygospodarował
z przekwaterowań i połączeń
dodatkową powierzchnię han-
dlową — 4560 m kw., nie li-
cząc pomieszczeń na zaplecze
dla towarów. Szczególnie wiele
zyskała gastronomia, przybe-
dzie jej bowiem 10 nowych lo-
kali, a 5 innych zwiększy swą
przeźrłość.

Zespół modernizujący przy-
stępuje do opracowania kon-
cepcji następnych głównych
ciągów handlowych: pasaży
ul. Dzierżyńskiego, ośrodka
staromiejskiego, rynków —
Jeżyckiego, Wildeckiego i Ła-
zarskiego.

Przy tak ogromnym zakresie
zmian handlowych oblicza Po-
znania jest zrozumiałe, że mo-
dernizacja potrwa kilka lat.

ZBIŁUT SĘK

*) Patrz „Głos” z dnia 11. II.
1971 r.

Dla pań — w dniu ich święta

Kwiaty, upominki i uśmiech

Wczorajszy dzień przebiegał pod znakiem: „Kwiatek dla
Ewy”. Od wczesnych godzin
rannych w kwaciarniach pa-
nował duży ruch. Klientami byli w przeważającej większo-
ści mężczyźni. Powodzeniem cieszyły się też sklepy ze słody-
czkami.

Przeprowadziliśmy wczoraj
kilka rozmów z przedstawici-
elami zakładów pracy, in-
stytucji i szkół, aby dowie-
dzieć się w jaki sposób hono-
rowano tam kobiety pracują-
ce.

Już w przededniu święta ko-
biet z działaczkami Stronni-
ctwa Demokratycznego z Po-
znania i województwa spotka-
ło się kierownictwo WK SD z
sekretarzem WK T. W. Młyn-
czakiem na czele. Uczestnicz-
kom spotkania złożono życze-
nia a w dyskusji omawiano
problemy dotyczące kobiet
wielkopolskich.

Kobiety zatrudnione w po-
znańskich oddziałach PKO, a
one stanowią większość załogi,
otrzymały upominki. Część
pracowniczek uczestniczyła też
w spotkaniu z dyrektorem oraz
przedstawicielami Rady Zakła-
dowej i organizacji partyjnej.
Spotkanie upłynęło w miłej
atmosferze. Upominkami ob-
darowano także wszystkie ko-
biety zatrudnione w Fabryce
Mydła i Kosmetyków „Le-
chia-Pollena”. Niespodzianki
wychowawczym i nauczy-
cielkom sprawili również uczy-
niowie. Laurkami i kwiatami
obdarowano np wszystkie za-
trudnione panie w Szkole
Podstawowej nr 23 przy ul.

Zeromskiego. Dzisiaj nato-
miast, z inicjatywy samorządu
szkolnego, uczniowie zaprezen-
tują montaż słowno-muzycz-
ny. Będą to fragmenty z „Bał-
adyny” i „Pani Twardow-
skiej”. Również komitety: Ro-
dzicielski i Opiekunicy —
„Powogaz” złożyły nauczyciel-
kom życzenia i zaprosiły je w
maju na wycieczkę krajo-
znawczą.

Dość radości swoim nauczyciel-
kom sprawili też uczniowie Szko-
ły Podstawowej nr 85 im. Aleksa-
dra Zawadzkiego przy ul. Tomie-
ckiego. Złożyli oni życzenia i wrę-
czyli wianki kwiatów. Naucz-
cielki zaproszono także na spo-
tkanie z kierownictwem szkoły
oraz przedstawicielami Komite-
tów: Rodzicielskiego i Opiekun-
czego — Poznańskiej Fabryki Ło-
żysk Tocznych. Recytacje i pio-
senki w wykonaniu uczniów
uprzyjemniły to spotkanie. Zbie-
gło się ono z 25-leciem pracy za-
wodowej, nauczycielki Łucji Smo-
lińskiej. Należy ona do grona
jeszcze nielicznych nauczycieli
w naszym mieście, którzy zainicjo-
wali metodę czynnościowej mate-
matyki. Komitet Opiekunicy, w
niewielu późniejszym terminie, or-
ganizuje też wycieczkę dla nauczy-
cielek.

Około 400 kobiet zatrudniona
Okręgowy Urząd Telekomuni-
kacji Międzydzielowej. Więk-
szość pracuje w centrali mie-
dzielmowej. Kierownictwo

Ekran z brakiem — w programie:
„Pracownicy słodkich wód” — film z
serii: „Przygody Tomka Sawye-
ra”; 17.45 — Magazyn ITP; 18 —
Sami dla siebie; 18.30 — Teleskop;
18.50 — Gramy o telewizor — tele-
turniej; 19.15 — Przypominamy ra-
dziśmy; 19.20 — Dobranoc i Dzie-
niak; 20.05 — Teatr Kobra — Joe
Alex — „Umariv zbiera oklaski”.
Reżyseria: A. Zakrzewski. Wyko-
nawcy: aktorzy scen warszaw-
skich; 21.10 — „Partnery” — pro-
gram ekonom.; 21.35 — „Piwo w
dżban i piwo z dżbaną” — z cyk-
lu: Uśmiech i piosenka. Reżyse-
ria: J. Wioński; 22.15 — Dziennik
i wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 17.40 — Jez. an-
gielski w nauce i technice; 18.10
— Dla dzieci: „Podróż na słodka
planetę” — film z serii „Miodusz-
ka” prod. czechosł.; 18.20 — Z wi-
zyta w Kraju Rad 1. Włodzimierz.
2. Pocztówka z Jarosławia; 18.45 —
„Duch z Kanterwilla” (opowieść
niezwykła) film TVP; 19.20 —
Dobranoc i Dziennik; 20.05 — 1.
Rozpięwan Rodopy — bułgarski
program folklorystyczny; 2. Magne-
tofony prądziaków — węgierski
program rozrywk.; 20.50 — 24 go-
dziny; 21 — „Arlekin” — polski
film animowany (kolor); 21.05 —
„Ballada bułgarska” — film prod.
radz. (kolor); 22.35 — Jez. angiel-
ski w nauce i technice (powt.).

TELEWIZJA

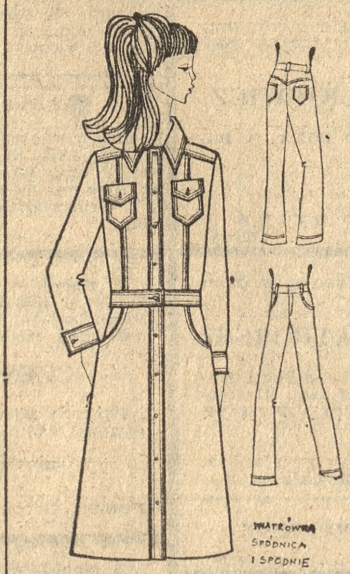
CZWARTEK — PROGRAM I:
8.15-8.45 — Matematyka w szko-
le — Nauka dowodzenia III; 9.55-
10.25 — Dla szkół — Język pol-
ski — Klasa II licealna „Poezja
krajowa XIX wieku”; 10.55-11.25
— Dla szkół — Język polski —
klasa VII — Eliza Orzeszkowa —
„ABC”; 11.55-12.25 — Dla szkół —
Język polski — klasa IV licealna —
T. Rózewicz; 12.45-13.15 — Dla
szkół — Język polski — klasa VII —
B. Prus; 13.50-14.20 — Mecha-
nizacja rolnictwa. Mechanizacja
pracy przy obsłudze inwentarza —
cz. I; 14.35-15.05 — Mechanizacja
rolnictwa — cz. II; 15.20 — Poli-
technika TV — Fizyka I rok —
„Potencjalne pola sił” — cz. II
oraz „Ruch w polu grawitacyj-
nym” — cz. I; 16.30 — Dziennik;
16.40 — Dla młodych widzów

Inicjatywa „Mody” W czym chodzić do szkoły?

Krawiecka Spółdzielnia Pracy „Mody” w Poznaniu podję-
ła ostatnio interesującą inicjatywę produkcji ubiorów dla
młodzieży szkolnej. Jest to od dawna nie rozwiązany
problem, ważny zwłaszcza z wychowawczego punktu widzenia.

Chodzi obecnie o to, aby
możliwie dokładnie poznać ży-
czenia i koncepcje zaintereso-
wanych. To da podstawę do
opracowania najbardziej odpo-
wiadającego oczekiwaniom
szkolnego ubioru. Na zlecenie
spółdzielni zajmuje się tym
właśnie Laboratorium Odzieży
we Ośrodku Postępu Technicz-
nego Wojewódzkiego Związku
Spółdzielczości Pracy.

Powołano tu zespół rzeczo-
znawców, złożony z plastyków-
projektantów i pracowników
Instytutu Psychologii UAM.
Psychologowie zajęli się opra-
cowaniem ankiety. W drugiej



połowie bieżącego miesiąca,
zostanie ona rozprawdzona
w szkołach poznańskich: Li-
ceum Ogólnokształcącym nr
5, Technikum Energetycznym,
Zasadniczej Szkole Mechanicz-
no-Przemyślnej i Zasadniczej
Szkole Elektrycznej. Zawarto
w niej pytania dotyczące ro-
dzaju odzieży, koloru, materia-
łu, ceny itp. Odpowiedzi u-
możliwią wybór „złotego śro-
da” — ubioru odpowiadające-
go w miarę wszystkim.

Organizatorzy akcji proszą też u-
czniów, rodziców i nauczycieli o
luźne, osobiste sugestie co do ubio-
ru, poza ankietą. Można je nadsy-
łać pod adresem: WZSP, Ośrodek
Postępu Technicznego, Zakład —
Laboratorium Odzieży, Poznań,
ul. 27 Grudnia 15. Podać dokładny
adres nadawcy. Proponujemy za-
stanowić się nad tym, czy w ogó-
le dotychczasowy strój szkolny na-
leży zmienić? Czy miałby obowią-
zywać jeden fason w jednym ko-
lorze? Czy też jeden fason w róż-
nych kolorach? Lub kilka faso-
nów w jednym kolorze? Można też
sobie wyobrazić kilka fasonów
w różnych kolorach. Interesuje też
opinia, czy strój miałby obowią-
zywać tylko w szkole, czy również
poza szkołą.

Wśród uczestników ankiety i
w ogóle wśród osób, które na
deślał najciekawsze wypowie-
dzi, zostaną rozdawane nagro-
dy w postaci bezpłatnych us-
ług krawieckich w wysokości:
700 zł (I nagroda), 500 zł
(II nagroda), 300 zł (III nagro-
da).

Zakłada się, że proponowany u-
biór powinien być atrakcyjny, od-
powiadać gustom młodych ludzi,
o żywych barwach. Może to być
np. fartuch, bezrękawnik, okry-
cie, strój wieloczęściowy, sporto-

Znowu goście w hotelu „Lech”

Wczoraj, w południe, po
długiej przerwie spowodowa-
nej generalną przebudową,
hotel „Lech” przyjął pierw-
szych gości.

Oddanie hotelu do ponownej
eksploatacji przysporzy mia-
stu dodatkowe miejsca hotelo-
we, tak w naszym mieście po-
trzebne. Dzięki nadbudowie 2
kondygnacji liczba łóżek wzro-
sła tu do 127. Pokoje są tylko
jedno- i dwuosobowe, wszy-
stkie wyposażone w łazienki,
aparaty telefoniczne i odbior-
niki radiowe.

W hotelu znajdują się rów-
nież punkty: wymiany walut
i informacji turystycznej, za-
kład fryzjerski oraz stoisko z
upominkami.

„Lech” zakwalifikowany zo-
stał do kategorii I, będzie więc
przyjmował również turystów
zagranicznych.

Nie od rzeczy będzie wspom-
nieć, że główny wykonawca,
Miejskie Przedsiębiorstwo Bu-
downictwa Komunalnego w
Poznaniu przekazał budynek
inwestorowi trzy miesiące
przed terminem, a oddanie go
do użytku nastąpiło półtora
miesiąca wcześniej niż plano-
wano. (wn)

INFORMUJEMY

Klub Nauczycielski, pl. Wołności
5, zaprasza na prelekcję doc. dr.
Gerarda Straburzyńskiego „Choro-
by serca i układu krążenia”, któ-
ra odbędzie się dzisiaj o godz. 19.



KRISTKA CHROMPIEKA -
TEXAS i SZUMIĄCE TWÓRZ-
SPÓDNIĘ - TEXAS

wy itp. Proponować też można róż-
ne rodzaje materiałów.

Inicjatywą tą żywo interesu-
je się Kuratorium Okręgu
Szkolnego Poznańskiego oraz
ZMS, który zajmuje się popu-
laryzacją akcji, kontaktami z
młodzieżą itp. Ciekawe było
by też dowiedzieć się, co my-
śla o produkcji ubiorów szko-
lnych inni producenci. Dla ro-
dziców, uczniów i nauczycieli
zorganizowane będą ponadto
otwarte pokazy mody szkolnej
w niektórych szkołach (my pre-
zentujemy na rysunkach dwa
modele). Jako modele wystą-
pią sami uczniowie.

Po opracowaniu odpowied-
niego stroju dla szkół każdy
uczeń będzie mógł zamówić
indywidualnie ubranie w punk-
tach usługowych „Mody”. Szy-
cie systemem usługowym za-
pewni dopasowanie odzieży do
sylwetek poszczególnych uczy-
niów.

Oby tylko zamierzenie orga-
nizatorów nie spaliło na pa-
neczkę. (mb)

Amerykański solista w Operze

W Operze Poznańskiej dwu-
krotnie wystąpi gościnnie śpie-
wak amerykański Thomas
O'Leary. 10 marca solista
amerykański wystąpi w roli
Cavaradossiego w „Tosce”, a
15 bm. w partii Edgara w
„Lucji z Lammermoor”. Tho-
mas O'Leary stale współpra-
cuje z Beloit College w USA i
ma za sobą liczne występy
gościnne w Europie oraz u-
dział w rozmaitych festiwa-
lach muzyki operowej. (o)